

Kronika szkoły ludowej w Bobrku

Od czasów istnienia tutejszego kościoła zbudowanego przy końcu XVIII wieku, każdorazowy organista w zimowych miesiącach uczył dzieci zamożniejszych gospodarzy we własnym mieszkaniu. Lecz wiek dziewiętnasty, wiek nauki i postępu wiek, w którym cała ludzkość ogromne pod względem oświaty poczyniła postępy oddziałal i na wieś Bobrek i u nas bowiem rozbudziła się chęć do światła wiedzy, które jedynie uszlachetnia człowieka, prowadzi go do Boga ukazując mu Jego wszechmocy dzieła, nad którymi się przedtem nie zastanawiał, bo ich nawet zrozumieć nie umiał. – Gmina tutejsza pragnęła szkoły – lecz będąc biedną udała się z prośbą do hr. Kazimierza Potulickiego (a było to w r. 1844. podczas podziału gruntu) by tenże raczył udzielić grunt dla szkoły. – Wny hr. K. Potulicki oświadczył gminie, iż we dworze odstąpi lokal odpowiedni na salę szkolną byle gmina swym kosztem zakupiła potrzebne przybory i rekwizyta szkolne. Tak się też stało. Przez dwa lata uczono w nowo założonej szkółce a nauczycielem tejże był ówczesny organista Teofil Wójcik.

Po upadku W. Ks. Krakowskiego rząd dążył do zorganizowania w Bobrku prywatnej szkoły. Ponieważ to prawdopodobnie nie odpowiadało życzeniu, przeto niedawno założona szkoła zamknięta została.

Tak upłynęło do 1862 r. Wskutek prośb mieszkańców tutejszej gminy powtórnie prywatna szkoła we dworze otworzoną została a gmina kosztem 173 zł. zakupiła rozmaite przybory szkolne. Szkołka ta od początku prowadzona przez p. A. Litwickiego tutejszego organistę z przerwami funkcjonowała do r. 1869, w którym to czasie z niewiadomych przyczyn zamknięta została.

W roku 1886. J. O. Księżna K. Ogińska, troszcząca się o dobro tutejszych mieszkańców, pragnąc zadość uczynić potrzebie ubogich dzieci pozbawionych nie tylko oświaty lecz i opieki – założyła ochronkę przy dworze, prowadzoną przez S. S. Służebniczki. Przez 11 lat największa część dzieci tutejszej wioski uczęszczała do ochronki na naukę.

Pomimo istniejącej ochronki, od wielu lat c.k. Rada Szkolna wywierała presję na tutejszą gminę, co do budowy publicznej szkoły. Obawa o wielkie koszty wystawienia szkoły i utrzymania tejże, była powodem, iż gmina ile możliwości sprawę tę starała się odwlec. Ostatecznie jednak na podstawie rozprawy konkurencyjnej w dniu 23 lipca 1891 r. przeprowadzonej przez ówczesnego c. k. Inspektora szkolnego ? w Chrzanowie p. Ferdynanda Badańczyka gmina Bobrek zgodziła się w przeciągu dwu lat wybudować murowany budynek szkolny o jednej sali naukowej. Pomimo zapadłej uchwały sprawa budowy postępowała bardzo powoli. Wszystko rozbijało się o brak gotówki. Dopiero po ogłoszeniu ustawy szkolnej z dnia 21 kwietnia 1894 r. zrównującej wydatki szkolne między obszar dworski a gminę, sprawa budowy szkoły postąpiła rażno. Wysoka Rada Szkolna krajowa nadesłała plan budynku a po ogłoszeniu licytacji podjęli się budowy szkoły 4120 zł wójtowie: Szymon Hylaszek z Bobrku i J. Kulczyk z Gromca. W sierpniu 1896. roku budynek był gotów, a komisja złożona z P. P. Jana Bierońskiego c. k. okr. insp. szk. w Chrzanowie Juliana Blaluskiego Inżyniera i H. w dniu 25 sierpnia przeprowadziła kolaudację budynku. Rozporządzeniem c. k. Rady Szkolnej okr w Chrzanowie z dnia 27 8 96/ 324. zamianowanym został p. Julian Laskowski nauczycielem w Bobrku, który dnia 1 go września 1896 r. jako pierwszy nauczyciel rozpoczął uroczystym nabożeństwem naukę w szkole.

Dnia 29 września odbyło się uroczyste poświęcenie nowo zbudowanej szkoły. Rano o godzinie 9 – tej młodzież szkolna poprzednio wysłuchawszy nabożeństwa w kościele zgromadziła się w pięknie kwiatami i zielenią przystrojonej sali szkolnej. – Uroczystość szkolną zaszczylicili swą obecnością: J. O. Księżna Marya Ogińska, Wielebny Ksiądz Proboszcz Adam Borowiecki okoliczni pp. nauczyciele: P. Michał Miodoński z Gromca, P. Walenty Senkara z Gorzowa, P. Stanisław Papuziński z Chelmska, cała rada gminna z wójtem Szymonem Hylaszkiem tudzież liczni gospodarze tutejszej gminy. – Po odśpiewaniu przez dzieci pieśni: „Kto się w opiekę” i po dokonaniu aktu poświęcenia szkoły W. X. Borowiecki w serdecznym swym przemówieniu wyraził radość z powodu otwarcia szkoły, a określiwszy znaczenie i cel szkoły zachęcił zgromadzonych do korzystania z oświaty i regularnego posyłania dzieci do szkoły. – Następnie w imieniu dzieci szkolnych Franciszek Wilczak uczeń 3go stopnia w krótkich słowach podziękował zgromadzonym za starania i trudy koło wybudowania szkoły, przyrzekając imieniem dziatwy szkolnej, iż ta całą duszą korzystać będzie z nauki ku dobru rodziców i Kraju. Następnie zabrał głos miejscowy nauczyciel, który w imieniu dziatwy wyraziwszy radość z powodu otwarcia szkoły, wykazawszy znaczenie cel i pożytek szkoły podziękował wszystkim

obecny, którzy bądź materialnie bądź to moralnie przyczynili się do wystawienia budynku. W końcu przemawiał wójt gminy Szymon Hylaszek wyrażając podziękowanie imieniem gminy J. O. Księżnej Ogińskiej jako głównej fundatorce szkoły. Po odśpiewaniu „Hymnu ludu” i „Serdeczna matko” przez dzieci – rozeszli się obecni z miłymi wspomnieniami. –

W roku szkolnym 1897/8 nie zdarzyło się nic zanotowania godnego. Rok szkolny zakończył się dnia 25. czerwca. Dzieci odśpiewały: „Kto się w opiekę”, poczem odczytano klasyfikację uczniów i uczenie a po krótkiej przemowie uczącej nastąpiło rozdanie świadectw. Na zakończenie odśpiewały dzieci „Hymn ludu”

Rok szkolny 1898/99

Z dniem 4. września 1898. objąłem zastępstwo nauczyciela przy tutejszej szkole. Pan Michał Miodoński stały nauczyciel z Gromca przeprowadził wpisy i zaprowadził młodzież szkolną na nabożeństwo celem uproszenia łask bożych na rok szkolny 1898/99. Nauczyciel ten pomimo, że dopiero nowa szkoła wybudowana spostrzegł, że ten budynek a raczej mieszkanie nieodpowiednie – że wiele rzeczy trzeba zaprowadzić, sprawić a co najwięcej lud nakłonić do pracy, posyłania dzieci do szkoły regularnie i do zakupienia przyborów naukowych, takich jakie ustawy szkolne wymagały, gdyż mieszkańcy nie mając szkoły do roku 1896 nie wiedzieli co potrzeba dla młodzieży szkolnej, dlatego też kilka lat upłynie nim szkoła ta odpowie swemu celowi – ale jako starszy – wytrawniejszy nauczyciel nie zraził się tem, ale pracował szczerze, chociaż dwa razy został przez starszych (i doroślejszych) braci młodzieży w dzień biały napadnięty i znieważony, to jednak wiele dobrego dla szkoły dobrego i zostawił po sobie miłe wspomnienie u młodzieży i starszych. –

Przedewszystkiem nauczyciel ten zauważył, że koło szkoły połowa mieszkańców chodziła i przez okna podczas nauki zaglądała i nauce przeszkadzała, potrzeba najprzód szkołę ogrodzić płotem i wszystkie chodniki zatarasować – przeto usilnie na posiedzeniach Rady szkolnej miejscowej kołatał i wykołatał, bowiem z początkiem wiosny wraz z delegatem p. Antonim Chylaszkiem nie tylko ogrodzono szkołę sztachetami, ale nawet z trzech stron obsadził dwoma rzędami głogiem trzechletnim - a od wody zaś łożyną w skrzyż.... zaprowadził ogród warzywny i kwiatowy obdarzając kilku młodemi drzewkami i krzewami. – Dalej zauważył nauczyciel, że światło słoneczne razi wzrok młodzieży – przeto postarał się o stopy do okien, a gdy w zimie spostrzegł, że opału wiele wychodzi, bowiem piec wcale nie grzał i o to upominał się w czasie zimy i przebudowano piec szkolny. – Za jego staraniem przy pomocy delegata Antoniego Chylaszka umieszczono dzwonek na szkole – sprawiono lampy wiszące, szafę nową na książki i akta i dwoje szaragów – wyczyszczono studnię i ocembrowano takową – we wychodkach położono powalę dla uniknięcia przewiewów i założono metrykę szkolną według rozporządzenia Rady szkolnej Krajowej.

Dnia 1. października 1898 o godzinie 4 tej – zrana Pan c.k. Inspektor jednak nie czeka do ale w celu zbadania obchodzenia się byłej nauczycielki p. Klichownej Stanisławy z młodzieżą szkolną, a którą przesłuchawszy, dowiedział się, że miała zrzucić Krzyż i dwa razy trzcina wyciąć. Taka indygacja młodzieży odbyła się ponownie dnia 12 października i dnia 17 lutego 1898.

Dnia 31 października 1898 odbyła się uroczystość poświęcenia dzwonka szkolnego, któremu nadano imię Stanisław, po której uroczystości zawitał Pan c.k. Inspektor Jan Bieroński na dalszą rozprawę o byłej nauczycielce.

Dzień 2 grudzień stał się dla młodzieży jako też i dla szkoły wielce pamiętnym i uroczystym, gdyż w tym dniu przypadła pięćdziesiąta rocznica panowania Najjaśniejszego Monarchy Franciszka Józefa I. Prawie cała ludność monarchii Austryacko Węgierskiej dzień ten bardzo uroczyście i błagała po kościołach o pomyślność, zdrowie i długie panowanie dla swego Monarchy a po większych miastach na wieczną pamiątkę pozakładano szpitale, dzwony?, teatru i wiele pomników; - zatem i młodzież szkolna w tym dniu świątecznie ubrana pospieszyła parami do Kościoła, aby u stóp pana Boga Wszechmogącego w Trójcy św Jedynego podczas ofiary Mszy św celebrowanej przez Przewielebnego J?? Księdza Kanonika Adama Borowieckiego miejscowego proboszcza pomodlić się o pomyślność Naszego Monarchy.

Dnia zaś 30 stycznia 1899 zakończono I – sze półrocze nauki ??? zawiadomień i rodzin.

W drugim półroczu nie było nic tak ważnego dla historii szkoły do zanotowania tyle tylko że dnia czerwca po południu o 3 – iej godzinie odbył się popis roczny młodzieży szkolnej pod przewodnictwem Przewielebnego JM? Księdza Kanonika Adama Borowieckiego w obecności wielu gości. Młodzież pytana była ze wszystkich przedmiotów, które wiele zaciekały mieszkańców gminy obecnych temu popisowi, poczem Przewodniczący zachęcił młodzież do dalszej pracy a nauczycielowi wyraził podziękowanie za podjętą pracę – młodzież zaś na zakończenie odśpiewała kilka pieśni kościelnych i szkolnych a odebrawszy świadectwa odśpiewała „hymn ludowy”. – Frekwencja młodzieży według katalogów kwalifikacyjnych opiewa:

I Szkoła codzienna:

- 1. obowiązanych chłopców 68 dziewcząt 64 razem 132*
- 2. zapisanych chłopców 67 dziewcząt 58 razem 125*
- 3. klasyfikowanych chłopców 65 dziewcząt 54 razem 119*

II Szkoła dopełniająca:

- 1. obowiązanych chłopców 15 dziewcząt 25 razem 40*
- 2. zapisanych chłopców 4 dziewcząt 11 razem 15*
- 3. klasyfikowanych chłopców 4 dziewcząt 11 razem 15.*

Rok szkolny 1899/ 1900

Z dniem 1 września 1899 r. c.k. Rada szkolna krajowa z dnia 1 sierpnia 1899 do L. zamianowała stałą nauczycielkę w Bobrku p. Bronisławę Miodońską, która też po objęciu posady, odebrała inwentarz szkolny i przeprowadziła wpisy uczniów i uczenie.

Z dniem 1 września licznie zebrana dziatwa, odświętnie ubrana, wraz z nauczycielką udała się na nabożeństwo szkolne do kościoła parafialnego w Bobrku. Dnia 10 września na smutną wiadomość, iż Najjasniejsza Cesarzowa Elżbieta, żona Naszego Najmiłościwiej nam panującego Monarchy Franciszka Józefa I została w Szwajcaryi w Genewie przez anarchistę Luchaniego zamordowaną a której zwłoki zostały sprowadzone do Wiednia, w dniu tym tak smutnym dziatwa szkolna udała się na nabożeństwo żałobne. Z tego powodu dzień 19 listopada, jako dzień Imienin śp. Cesarzowej został zniesiony, a natomiast dzień 10 września, jako rocznica śmierci ustanowiony, aż do odwołania.

Dnia 4 października dziatwa szkolna udała się na nabożeństwo jako w dzień Imienin Najjaśn. Pana. Dnia 29 stycznia zakończono I półrocze szkolne rozdając dzieciom z II, III i IV stopnia świadectwa szkolne. Dnia 19 czerwca 1900 r. zwiedził tutejszą szkołę c.k. inspektor szkolny WP. Jan Bieroński.

Dnia 26 czerwca br. dziatwa szkolna udała się na nabożeństwo zakończenia roku szkolnego, a dnia 27/VI po południu przy pięknie udekorowanej sali szkolnej, licznie zebranych gości i gospodarzy z gminy, pod przewodnictwem W Ks. Kanonika Adama Borowieckiego odbył się roczny egzamin ze wszystkich przedmiotów. Na szczególniejszą uwagę zasługuje obecność J. Ośw. Księżnej Pani Ogińskiej, która obdarowywała pilniejszą dziatwę szkolną ślicznymi książeczkami do nabożeństwa, obrazkami i medalikami, zachęcała dziatwę szkolną do pilnego uczęszczania do szkoły i nauki. Działwa szkolna po odśpiewaniu kilku piosnek, deklamacyi a w końcu zaśpiewawszy „Hymn ludu” mile żegnała swych gości i wruszona dobrocią Swej Dziedziczki rozeszła się do domów.

Dnia 29 – 30 i 31 sierpnia odbyły się wpisy na rok szkolny 1900/1901.

Dnia 1 września 1900 r. dziatwa szkolna odświętnie ubrana udała się wraz z nauczycielką do kościoła parafialnego w Bobrku na nabożeństwo szkolne, które bezinteresownie odprawił W. ks. Dziekan Adam Borowiecki, celem uproszenia łask Ducha św. dla młodzieży przy rozpoczęciu nauki. Po nabożeństwie przemawiał do dziatwy, zachęcając do regularnego uczęszczania do szkoły, do wytrwałej pracy i do posłuszeństwa dla rodziców i nauczycieli.

Dnia 9 września, jako w rocznicę śmierci śp. Najj. Pani Elżbiety cesarzowej dziatwa szkolna wzięła udział w nabożeństwie żałobnym.

Dnia 4 października, jak co roku, w dniu Imienin Najj. Pana Franciszka Józefa I odprawiono uroczyste nabożeństwo, na którym młodzież licznie zebraną była obecną – przy zakończeniu odśpiewano „Hymn ludu”.

Dnia 20 września zakończono naukę szkolną, a to z powodu zmiany feryi szkolnych uchwalonych przez Rady szkolną miejscową a zatwierdzone przez c.k. Radę szkolną okręg. na mocy dodatkowego rozporz. c.k. Rady szk. krajowej z dnia

Wakacje rozdzielono na 2 części tj: pierwsze cztery tygodnie od 20 września do 20 października a drugie cztery tygodnie od 20 lipca do 20 sierpnia.

Dnia 20 października rozpoczęto naukę.

Sejm krajowy na ostatniej kadencji podwyższył płace nauczycielskie, dlatego też i obecna nauczycielka dostała podwyższenie o 100 Koron rocznie. Dnia 30? grudnia nauczycielka przestała uczyć z powodu zapalenia ocz, na co otrzymała 2 tygodniowy urlop i rozpoczęto naukę z dniem 2 stycznia 1901 r. Dnia 30 stycznia zakończono I półrocze szkolne rozdaniem zawiadomień, a dnia 3 lutego 1901 r. rozpoczęto II półrocze.

Dnia 8 marca 1901 r. zwiedził tutejszą szkołę a wynik pracy nauczycielki zapisany w księdze wizytacyjnej. Dnia 21 czerwca zwiedzał szkołę W. Ks Dziekan Adam Borowiecki na katechizacji, której w II półroczu udzielał W. Ks. Karol Grygloski a w I półroczu udzielał sam ks. Dziekan. - Nadto dodać muszę, że dziatwa szkolna przez cały październik i maj uczęszczała na nabożeństwo ranne.

Dnia 31 maja odbyła się uroczysta I sha komunii dziatwy z pomocą N.N. Missyonarzy.

Dnia 19 lipca odbyło się nabożeństwo na zakończenie roku szkolnego, a dnia 20 lipca po południu odbył się popis roczny. Delegowanym był W. Ks. Adam Borowiecki, ale ponieważ ten wyjeżdżał w tym dniu na kurację do kąpiel c.k. Rada szkolna okręgowa zamianowała delegatem W Pana Michała Makucha członka Rady szk. okr. a dyrektora szkoły męskiej w Chrzanowie. Działwa szkolna wraz z nauczycielką i zebranyimi gośćmi oczekiwała przybycia delegata. Pan Delegat z powodu choroby przesyła osobnym posłańcem iż przybyć nie może, zatem przewodniczył egzaminowi delegat nauczycielstwa Rady szkolnej miejscowej W Pan Michał Miodoński, kierownik szkoły w Gromcu.

Egzamin trwał od godziny ½ 4 do 6 tej – a po przemówieniu p. delegata, odśpiewaniu piosnek i „Hymnu ludu” przeczytała nauczycielka klasyfikację a delegat rozdawał nagrody pilnym uczniom, zakupione z funduszu miejscowego. Na zakończenie p. delegat żegnał działwę szkolną, jako ich nauczyciel przez 1 rok, a działwa szczerem płaczem okazała o ile zaskarbił sobie ten nauczyciel ich miłość, na pamiątkę rozdawał piękne obrazki na których było na drugiej stronie wydrukowane „Pamiątka pracy nauczycielskiej przez 38lat: 1863-1901r.” Po modlitwie smutnie jeszcze raz żegnała działwa p Michała Miodońskiego, który w tej szkole pracował tylko przez rok jeden a swoim łagodnym postępowaniem zjednał sobie serca dzieci i ich rodziców.

Dnia 29, 30 i 31 sierpnia odbyły się wpisy uczniów na rok szkolny 1901/2.

Rok szkolny 1901/02

Dnia 2 września 1901 r. licznie zebrana działwa udała się na nabożeństwo do kościoła parafialnego w Bobrku. Nabożeństwo odprawił Wny? Ks. Karol Grygloski? wikariusz miejscowy, celem uproszenia łask Ducha św do rozpoczęcia nauk. Po nabożeństwie w pięknej przemowie zachęcał działwę do pilnego uczęszczania do szkoły, do pracy, dobrego zachowania się tak w szkole, w domu i poza domem i do posłuszeństwa względem nauczycieli.

Dnia 10 września odbyło się nabożeństwo żałobne za śp. Najj. Panią. W tym dniu także według polecenia Wnego ks. Proboszcza Adama Borowieckiego rozpoczęła działwa szkolna procesje jubileuszowe pod przewodnictwem ks. Proboszcza. Procesje te odbywały się przez 5 dni – i tak: pierwsza procesja była dnia 10 września, druga 13 września, trzecia 18 września, czwarta 20 września a piąta 24 września. Ponieważ procesje te trwały do południa, działwa była znużona, po południu więc dlatego nie było nauki. Dnia 30 września odbyła się spowiedź jubileuszowa. Dnia 4 października nauczycielka chociaż była słaba zaprowadziła licznie zgromadzoną działwę na nabożeństwo jako w dzień Imienin Najj. Monarchy. Po nabożeństwie odśpiewała działwa „Hymn ludu”.

Od 5 października do 14 go nie było nauki z powodu choroby nauczycielki, o czym doniesiono do c.k. Rady szk. okr. dnia 5/X 1901 l. 26,- Dnia przybył do tutejszej parafii Najpierw Książe Kardynał Jan Lucjan Biskup

krak: celem poświęcenia Zakładu Dzieciątka Jezus, fundacji Jaśnie Oświeconej Księżnej Pani Maryji Ogińskiej właścicielki Dóbr Bobr: Na tę uroczystość przybył również J. Ces. Namiestnik ze Lwowa, i inni urzędnicy. Według polecenia ok. Rady szk. okr: z dnia nauczycielstwo z okręgu chrzanowskiego miało się zgrupować w Bobrku, celem przedstawienia się J. Ces. Namiestnikowi, wraz ze swym inspektorem WP Janem Bierońskim, który przybył również na tę uroczystość. Miejscowa nauczycielka w Bobrku zgromadziła dziatwę i udała się do kościoła parafialnego na przywitanie Ks: Kardynała, - następnie z procesją udano się do Zakładu. Z powodu licznie zgromadzonych gości i ludu- dziatwa nie była w Zakładzie podczas poświęcenia i dopiero po odbytych ceremoniach i usunięciu się ludu, nauczycielka zabrała dziatwę i oprowadziła po Zakładzie. Działwa zadowolona z wielkim zajęciem oglądała Zakład, a następnie po odjeździe Ks: Kardynała udała się do domu. Od 4 listopada do 12 grudnia nie było nauki, gdyż nauczycielka zachorowała na zapalenie oczu na mocy przedłożonego świadectwa lekarskiego, otrzymała urlop-.

Dnia 20

Widziałem 13/6 1902

Bieroński

Dnia 20 grudnia 1901 r: obchodzono uroczystość „Jubileusz Papieża Leona XIII. Dnia 29 stycznia 1902 r: rozdano świadectwa szkolne na I półrocze. Dnia 3 lutego rozpoczęto II półrocze szkolne. Dnia 23 czerwca miał się odbyć popis roczny, lecz z powodu wylewu Wisły, dziatwa do szkoły dojść nie mogła, odłożono aż do opadnięcia wody i odbył się egzamin dnia 26 czerwca pod przewodnictwem W Pana Ernesta Błaszczkiewicza i Ks. Katechety Xs. Gryglowskiego Z gości zamiejscowych byli :W Pan nauczyciel z Gorzowa S. S Służebniczki z Zakładu Dzieciątka Jezus, a które to Siostry przyniosły 6 pięknych książek do nabożeństwa dla najpilniejszych i kilkanaście obrazków jako podarek od Jaśnie Ośw: Księżnej Pani Maryji Ogińskiej. Po odpytaniu dzieci z przedmiotów naukowych, odśpiewano kilka pieśni, rozdano nagrody i świadectwa. Na tem zakończono rok szkolny 1902 dnia 29- 30 i 31 sierpnia odbyły się wpisy uczniów i uczenie na rok szkolny 1902/3

Rok szkolny 1902/3

Dnia 1 września dziatwa szkolna licznie zebrana udała się na nabożeństwo do kościoła parafialnego.- Nabożeństwo odprawił Przewielebny Ks: Adam Borowiecki po pięknym przemówieniu do dziatwy- odmówiono litanie do Serca Pana Jezusa. – Dnia 2 września rozpoczęto naukę. Dnia 4 października, jako w dzień Imienin Najj: Panu dziatwa licznie zebrana udała się na nabożeństwo do kościoła parafialnego - a które odprawił Wny Ks: Proboszcz Adam Borowiecki. Po wysłuchaniu mszy św: odśpiewała dziatwa „Hymn ludu” i rozeszła się do domów. Dnia 29 stycznia 1903 r. rozdano świadectwa na zakończenie I półrocza szkolnego 1902/3. Dnia 26 czerwca 1903 r. Działwa szkolna licznie zebrana udała się wraz z nauczycielką na nabożeństwo do kościoła parafialnego- które odprawił W. Ks: Katecheta Karol. Popis odbył się bez delegata, albowiem zamianowany Wny Ksiądz Proboszcz Adam Borowiecki z powodu choroby wyjechał do kąpiel a innego c.k. Rada szkolna okręgu nie zamianowała;- i zatem nauczycielka odpytała dziatwę z przedmiotów udzielanych i po odśpiewaniu kilku piosenek, rozdano nagrody i świadectwa. Na popisie były obecne Siostry Służebniczki z Zakładu Dzieciątka Jezus z Bobrka i kilka gospodyń i gospodarzy. – Na zakończenie odśpiewano „Hymn ludu”-

Dnia 29, 30 i 31 odbył się wpis uczniów i uczenie na rok szkolny 1903/4

Rok szkolny 1903/4

Dnia 1 września 1903 licznie zebrana dziatwa szkolna udała się na nabożeństwo do kościoła parafialnego, które odprawił miejscowy wikaryusz Wny Ks. Karol Grygloski. W tym miesiącu nastąpiła zmiana co do stosunków szkoły, gdyż były przewodniczący Wny Ks Proboszcz miejscowy zrezygnował z tej godności; c.k. Rada szkolna okręgowa zamianowała delegatem szkoły w Bobrku Wngo Pana Kazimierza Porawskiego, dyrektora Zarządu dóbr j. Ośw. Ks. Ogińskiej. Ponieważ i w tym roku Pan Bóg nawiedził tę okolicę wielką klęską powodzi, więc też i mieszkańcy tej wsi popadli w nędzę.- Wny Pan Delegat widząc, iż rodzice nie

mogą dostarczyć swej dziatwie przyborów szkolnych, z funduszków zaoszczędzonych Rady szkolnej miejscowej ofiarował 20K na zakupienie potrzebnych zeszytów szkolnych, które tutejsza nauczycielka zakupiła i rozdała między dziatwę szkolną.- W. Pan Delegat stara się o rozwój tutejszej szkoły- Oby więcej było takich delegatów. Dnia... stycznia 1903 zwiedził tutejszą szkołę Wny Ks: Dziekan Skoczyński z Jaworznia i był na godzinie religii wraz z Ks: Proboszczem miejscowym, który w tej szkole udziela religii.- Po odpytaniu dziatwy, przemówił w krótkich a pięknych słowach, zachęcając dziatwę do pilnego uczęszczania do szkoły i do bogobojnego życia . – Działwa miejscowa słuchała pilnie a w końcu po odśpiewaniu 2 kołęd Wny Ks. Dziekan pożegnał dziatwę a swój pobyt uwidocznił w księdze wizytowej.- Dnia 30 stycznia 1903 r. na zakończenie I półrocza rozdano zaświadczenia szkolne a Wny Ks: Proboszcz dla zachęty dzieci do uczenia się rozdawał piękne obrazki.-

Dnia 26 VI odbył się roczny egzamin , którego Przewodniczącym był Wny Pan Delegat szkoły K: Porawski. Delegat szkoły przywiózł ze sobą piękne nagrody, które rozdano dla dzieci najpilniejszych.- Po pięknym przemówieniu Wpana Delegata, po odbyciu egzaminu ze wszystkich przedmiotów, dziatwa szkolna zaśpiewała kilka piosenek, pieśń nabożną a na zakończenie „Hymn ludu”.- Dnia 29, 30 i 31 sierpnia odbył się wpis dzieci do szkoły na rok szkolny 1904/5.- W ciągu roku szkolnego było:

Zapisanych uczniów na stop: I

na stop: II

na stop: III

na stop: IV

Rok szkolny 1904/5

Dnia 1 września 1904 r. dziatwa licznie zebrana udała się na nabożeństwo do kościoła parafialnego, które odprawił Wny Ks: Proboszcz miejscowy.- Dnia 2 września rozpoczęto naukę.- Dnia 4 października jako w dzień Imienin Najj. Pana dziatwa szkolna była na nabożeństwie.- Dnia 19 listopada wolne było od nauki z powodu Imienin śp: Cesarzowej Elżbiety.- Dnia 7 grudnia dziatwa szkolna była po południu na nabożeństwie z powodu zakończenia Jubileuszu.- Działwa szkolna również brała udział w procesjach Jubileusz i tak: Pierwsza procesja dla dziatwy szkolnej odbyła się 2 października, druga 4/X a trzecia 7/X.- Spowiedź komunie jubileuszową odbyły dnia 13/X.- Działwa szkolna bardzo licznie zgromadziła się na te procesję, którą prowadził Wny ks. Proboszcz miejscowy.- Dnia 30 stycznia 1905 zakończono I półrocze szkolne, rozdaniem zawiadomień szkolnych, odśpiewaniem kilku piosnek i „Hymn ludu”.-

Dnia 24 czerwca 1905 odbył się roczny popis pod przewodnictwem Wny Ks: Adama Borowieckiego jako Delegata c.k. r: szk: okr: – Egzamin odbył się z nauki religii i innych przedmiotów naukowych następnie odśpiewano kilka piosenek, rozdano nagrody i świadectwa a na zakończenie odśpiewano „Hymn ludu”. Dnia 29, 30 i 31 sierpnia odbył się wpis uczniów do szkoły na rok szkolny 1905/6.-

Rok szkolny 1905/6

Dnia 1 września 1905 r. dziatwa licznie zgromadzona udała się na nabożeństwo do kościoła parafialnego, które odprawił Wny Ks: Proboszcz miejscowy. Po odprawieniu Mszy św: Ks: Proboszcz w pięknej przemowie zachęcał dziatwę do pilnego uczęszczania do szkoły- dając im za wzór P. Jezusa- św: Jana Kantego itp. a w końcu odmówiono litanie do Serca P. Jezusa. Dnia 2 września rozpoczęto naukę, a właściwie rozdano książki dla ubogiej dziatwy.

Dnia 9 września jako w rocznicę śmierci śp Elżbiety Cesarzowej dziatwa licznie zgromadzona udała się na nabożeństwo żałobne.

Dnia 4 października jako w dzień Imienin Najj: Pana Cesarza Franciszka Józefa I dziatwa licznie zgromadzona udała się na nabożeństwo- po którym na zakończenie odśpiewano „Hymn ludu”.- Dnia 25

czerwca 1906 odbył się popis roczny pod przewodnictwem Delegata c.k: R: Sz: Okr: W. P. K: Porawskim i w obecności Wgo P Ks. Katechety W. Rybaka, który w zastępstwie Wgo Ks: Proboszcza pytał dziatwę z religii- następnie nauczycielka na żądanie Delegata odpytywała dziatwę z przedmiotów naukowych.- Po odpytaniu – odbyła się deklamacja- oraz odśpiewano kilka piosenek.- Po przemówieniu P. Delegata nauczycielka odczytała klasyfikację a Delegat rozdawał nagrody pilniejszym uczniom- zakupione z funduszu R. szk. miejsc:- Oprócz tych nagród P. Delegat jeszcze rozdzielił 10 nagród dla najpilniejszych- przez co zachęcił Działwę szkolną do nauki.- Na zakończenie odśpiewano „Hymn ludu” i pieśń nabożną i dziatwa szkolna udała się do domu.- O rezultacie popisu zanotowano w księdze wizytacyjnej.- Dnia 29,30 i 31 odbył się wpis dziatwy szkolnej na rok szkolny 1906/7

Rok szkolny 1906/7

Dnia 1 września 1906 r. licznie zgromadzona dziatwa szkolna udała się na nabożeństwo do kościoła parafialnego, które odprawił W.Ks Proboszcz.- Po ukończeniu nabożeństwa przemówił do dziatwy Ks: Proboszcz zachęcając do pilnego uczęszczania do szkoły i wytrwałej nauki.- Na zakończenie odmówiono litanie do Serca P. Jezusa.- Dnia 2 września rozpoczęto naukę.- Dnia 9 września jako w rocznicę śmierci śp: Cesarzowej Elżbiety, dziatwa licznie zebrana udała się na nabożeństwo żałobne.- Dnia 4 października 1906 jako w dzień Imienin Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I dziatwa szkolna wzięła udział w nabożeństwie, po którym na zakończenie odśpiewano „Hymn ludu”. Dnia 30 stycznia 1907 zakończono I półrocze szkolne, odśpiewano kilka piosenek, rozdano świadectwa i na zakończenie odśpiewano „Hymn ludu”. Dnia 24 lutego 1907 rozpoczęły się Misye w tutejszej parafii, pod przewodnictwem N.N. Redemptorystów z Pogórza, które trwały do 3 III 1907. Ponieważ tak rodzice jakoteż i dzieci brały udział w nabożeństwie, przeto na mocy uwolnienia c.k. Rady szkolnejokr: z dnia 27. II 1907L. 1101 nie było nauki od dnia 24. II. 1907. do 3. III. 1907.- Dzień 9 kwietnia 1907 wielkim smutkiem ogarnął całą parafię tutejszą, albowiem w tym dniu zmarł śp.K. Adam Borowiecki, Proboszcz miejscowy, który przez 25 lat przeszło pracował gorliwie nad zbawieniem swych owieczek. Działwa tutejszej szkoły jeszcze większym żalem była przejęta – gdyż śp.K. Adam Borowiecki od założenia tutejszej szkoły, udzielał religii,-kochał dziatwę szkolną i nieraz dla zachęty do nauki rozdawał im piękne obrazki.- Licznie zgromadzona dziatwa szkolna wzięła udział przy pogrzebie, który się odbył 12 kwietnia.- Niechaj Bóg Najwyższy przyjmie Jego duszę do Swej chwały.- W dniu dzisiejszym odbył się ogólny popis dziatwy szkolnej w obecności

W.Ks. Kanonika Pietrzykowskiego W Ks: Rybaka, Delegata R. S. Okr. Porawskiego i wielu gości.

Bobrek dnia 25 czerwca 1907r.

Rok szkolny 1907/8

Dnia 29. 30. 31 sierpnia 1907odbyły się wpisy dziatwy szkolnej na rok szkolny 1907/8.- Dnia 1 września br. licznie zgromadzona dziatwa udała się na nabożeństwo do kościoła paraf., które odprawił miejscowy Ks: Proboszcz Wojciech Rybak.- 2 września rozpoczęto naukę.- Dnia 9 września br: jako w rocznicę śmierci Najj. Pani dziatwa była na nabożeństwie żałobnym.- Dnia 4 października br. jako w dzień Imienin Najj. Pana dziatwa szkolna była na nabożeństwie, po którym, na zakończenie odśpiewano „Hymn ludu”. Dnia 30 stycznia 1908 zakończono I półrocze szkolne, odśpiewano kilka piosenek, rozdano świadectwa a na zakończenie odśpiewano „Hymn ludu”.- Dnia 12 kwietnia 1908 zginął z ręki mordercy Liczynskiego (Rusina) podczas audyncyi śp. hr: Potocki, który był Prezydentem Rady szk. Kraj c.k Namiestnik Galicyi.- Dnia 5 maja 1908 r. odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę śp. hr: Potockiego, na którym to nabożeństwie była licznie zebrana dziatwa nietylko z tutejszej, lecz również i ze wszystkich szkół z parafii.-

Jak w latach poprzednich tak i w dniu dzisiejszym przyjemnie mi zaznaczyć wzorowe prowadzenie szkoły przez kierowniczkę szkoły w Bobrku Panią Br.(...)

Bobrek 22 czerwca 1908

Jak powyżej wspomniano d: 22 czerwca 1908 odbył się popis roczny dziatwy szkolnej, na którym byli obecni wyżej podpisani goście.- Po odśpiewaniu piosenek i Deklamacyi z każdego stopnia nauki, miejscowy ks.

Proboszcz w pięknym przemówieniu do dzieci, żegnał w imieniu ich nauczycielkę, która przez 9 lat pracowała w tutejszej szkole. Tak samo dziękował tejże nauczycielce za pracę Delegat c.k.R.szk.okr: WP. Porowski. Obecna nauczycielka Bronisława Szustakiewiczowa została na własną prośbę przeniesiona urzędownie do szkoły I^{no} kl. w Lgocie powiat Chrzanowski z dniem 1 sierpnia 1908.-

Rok szkolny 1908/9

Z dniem 1 sierpnia 1908 r. c. k. Rada szkolna okręg. zamianowała tymczasowym nauczycielem w Bobrku p. Jana Zajęca tymcz. kierownika szkoły 4 kl. w Zakładzie J.Ośw. Księżnyj Ogińskiej. Ten przeprowadził wpisy Działwy do szkoły, pracował w tej szkole do 15 października. Mianowany stałym nauczycielem w szkole I^{no} kl. w Czatkowicach (...) Krzeszowice, opuścił pracę przy szkole w Bobrku. Na jego miejsce została zamianowana tymczasową nauczycielką p. Jadwiga Morbitzerówna. Ponieważ nie mogła sobie dać rady z dziećmi, na własną prośbę przeniosła ją c. k. Rada szkolna okr. na posadę tymczasowej nauczycielki przy I^{no} kl. szkole w Okleśnej.- Dnia 5 listopada została mianowaną tymczasową nauczycielką p. Eugenia Jaśkiewiczówna.- Objąwszy obowiązki nauczycielki udała się z dziećmi dnia 22 listopada na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafialnego. Nabożeństwo odprawił ks. prob. Wojciech Rybak, ku uczczeniu 50. letniego jubileuszu kapłaństwa Ojca św. Dnia 2 grudnia udała się nauczycielka z dziećmi na nabożeństwo z powodu jubileuszu sześćdziesięcioletnich rządów Najjaśniejszego Pana. Dnia 30 stycznia 1909 zakończono I półrocze szkolne. Ś. p. ks. Proboszcz W. Jencyz zostawił dla biednych a pilnych dzieci szkolnych pewną sumę pieniędzy. Za 50 K zakupiono ubrań dla pilnej biednej dziewczyny, Dnia 8. I. przybył do szkoły Delegat p. K. Porowski i ks. proboszcz. W. Rybak w celu rozdania tych upominków. W maju przybył do tutejszej parafii ks. Biskup A. Nowak, udzielał dzieciom sakramentu Bierzmowania. Dnia 25 czerwca wzięły dzieci udział w nabożeństwie na zakończenie roku szkolnego. Potem wróciły do szkoły zaśpiewały: „Kto się w opiekę” poczem odczytano klasyfikację uczniów i uczenic, po krótkiej przemowie nauczycielki nastąpiło rozdanie świadectw a na zakończenie zaśpiewały dzieci: „Hymn ludu”-

Rok 1909/10

Dnia 1 września rozpoczęto rok szkolny 1909/10 uroczystem nabożeństwem którego wysłuchała dziewczyna pod dozorem nauczycielki- Dnia 2 września rozpoczęła się nauka. 17 grudnia wizytował tutejszą szkołę c. K. Radca szkolny p. Mieczysław Zaleski wraz z c. k. Inspektorem okręgowym p. Adolfem Zontkiem. C.K. Radca zastał szkołę we wzorowym porządku, wyraził swoje zadowolenie uczącej, sam pytał dziewczynę na II stopniu- Dnia 30 stycznia zakończono pierwsze półrocze szkolne- zaś dnia 27 czerwca wzięły dzieci udział w nabożeństwie na zakończenie roku szkolnego- Po nabożeństwie wróciły do szkoły. Po krótkiej przemowie nauczycielki dostały dzieci świadectwa a na zakończenie odśpiewały „Kto się w opiekę” oraz „Hymn ludu”.-

Rok 1910-1911-

Dnia 1 września rozpoczęto rok szkolny 1910/11 uroczystem nabożeństwem, którego wysłuchała dziewczyna szkolna pod przewodnictwem nauczyciela. Dnia 2 września rozpoczęła się nauka w szkole. Dnia 28 września wizytował tutejszą szkołę c.k. Inspektor okręgowy p. Adolf Zontek.

Dnia 26 listopada obdarowano dzieci biedne ubraniami, które kupiono z funduszu św. p.Ks. Jenczego w obecności W. P. Marynoswkiego jako przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej.

Rok 1911-12.

W Grudniu 1911 roku nauczycielka Eugenia Majchrowiczowa, została przeniesiona do Chrzanowa, na jej miejsce c. k. R. Sz. okręgowa zamianowała tymczasową nauczycielkę Teofilę (..)-Ta ostatnia uczyła bardzo krótko, przeniosła się bowiem w okręg podgórski. Na jej miejsce zamianowano tymczasową nauczycielkę

Maryę Sieprawską z dniem 1 marca 1912 roku.- Dnia 12.II.1912 wizytował szkołę c. k. Inspektor szkolny okręgowy Adolf Zontek. Dnia 26 czerwca zaprowadziła nauczycielka dziatwę szkolną na nabożeństwo- potem udała się dziatwa szkolna wraz nauczycielką na wystawę obrazów „Ligi pomocy przemysłowej”. Wróciwszy z dziećmi rozdała świadectwa i na zakończenie zaśpiewała dziatwa „Serdeczna Matko”.-

Bobrek dn 27.VI.1912 roku

Rok szkolny 1912-13.

Od dnia 1 sierpnia zamianowany został Kazimierz Staich stałym nauczycielem 1 klasowej szkoły w Bobrku. Przyszedł na miejsce Maryi Siprawskiej, która została przeniesiona do 2 klasowej szkoły na Zagórze. Dnia 2 września rozpoczęto rok szkolny nabożeństwem w kościele parafialnym w Bobrku, a dnia 3 września obdarowano ubogie dzieci książkami szkolnymi. Za staraniem nauczyciela Kazimierza Staicha i za łaskawem poparciem p. Kazimierza Marynowskiego przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej i pełnomocnika dóbr J.O. Księżnej M. Ogińskiej przyprawiona wewnątrz budynku do całkowitego porządku.

Z dniem 1 marca 1913 otworzono klasę nadetatową, a nauczycielką została mianowana Marya Staichowa żona tutejszego nauczyciela. Klasa mieści się w budynku murowanym, wysokim i widnym. Właścicielką tej realności jest Agnieszka Chylaszek. Rada szkolna miejscowa swoim kosztem wystawiła ustępy drewniane kryte dachówką o dwóch przedziałach.

Rok szk. 1913/14

Dnia 1. września rozpoczęto się rok szkolny nabożeństwem w kościele parafialnym w Bobrku, a naukę rozpoczęto dopiero 15. września aby umożliwić ludności tutejszej zebranie reszty zboża i (...), które z powodu klęski ciągłych deszczów i powodzi jest w stanie oplakany. Wskutek zabiegów tutejszego nauczyciela i Rady szkolnej miejscowej, c. k. Rada szkolna okręgowa zezwoliła na przedłużenie wakacji do 15. września 1913. w myśl rozp. c. k. Rady szk. okręg. z d. 31. 8. 1913 z upoważnienia c.k. Rady szk. kraj. z d. 26. 8. 1913. L. 9770/III. Od 1. września zamianowaną została p. Stefania Markiewiczówna zastępczynią tutejszej naucz. Maryi Staichowej która otrzymała urlop na wrzesień, październik i listopad 1913.

Rok szkolny 1914/15.

Dnia 1. września 1914 rozpoczęto jak zwykle rok szkolny nabożeństwem w kościele parafialnym. W krótkich lecz pięknych słowach przemówił do dziatwy ks. katecheta "Korzystajcie z nauki dzieci - korzystajcie bo czas krótki. - a młodość ucieka".

Dziś sprawdziły się słowa te - sprawdziły o tyle, że czas jest za bardzo krótki- aby wpoić w młode serca, to - co przeznaczonem było.

I rozpoczęto naukę wśród burzy wielkiej - burzy światowej - wśród krwawej wojny.

Nauka trwała do 20. września. Od tego dnia dziatwa uwolniona była od nauki dla wykończenia pilnych robót polnych w myśl rozporządzenia c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie z dnia 16. września 1914. Z. 6499.

Naukę rozpoczęto znowu 16. października 1914 i uczono - lecz uczono wśród strasznego huku armat - wśród dźwięczenia szyb w oknach i wśród drżenia serc o los ukochanych powołanych pod broń.

Nie dało się siał ziarna dalej - sale w których dziatwa naukę pobierała przeznaczone zostały w myśl rozporządzenia c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie z dnia 9. listopada 1914. Z 7561 dla c. k. wojska. Od 11. listopada nastąpiła przerwa w nauce - sale szkolne zajęte były przez szpital polowy (F.9/14).

Bóg dał - uspokoiło się nieco - polecono rozpocząć naukę reskryptem c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie z dnia 7. stycznia 1915. i 22. dnia 18. stycznia, lecz znowu epidemia szkarlatyny zapanowała w gminie wśród dzieci.

Nauki jeszcze nie rozpoczęto na zarządzenie c. k. lekarza powiatowego, dopiero aż 3. lutego 1915. zaczęto naukę i uczy się z nadzieją w sercu, że przecież rok straconym nie będzie, że przecież skorzysta z niego dziatwa.

Oby Bóg dał dokończyć go szczęśliwie.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Chrzanowie reskrytem z dnia 25. stycznia 1915. L 7438/1914. zarządziła, aby w bieżącym roku szkolnym klasyfikacja za I. półrocze odbyła się z końcem marca 1915; a wskutek rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 18. maja 1915. L 112/9r. intymowanego reskrytem c. k. Rady szkolnej okręgowej w Chrzanowie z dnia 3 czerwca 1915. L. 2282. rok szkolny 1914/15. zakończono dnia 15. lipca 1915.

Rok szkolny 1915/16.

Dnia 1. września 1915 rozpoczęto jak zwykle rok szkolny nabożeństwem w kościele parafialnym. Pięknie przemówił do dziatwy Ks. Katecheta - wspominając o braciach i ojcach walczących w polu o lepszą przyszłość ojczyzny - prosząc ich zarazem aby chętnie i pilnie uczęszczali do szkoły, wskazując na dziatwę ewakuowaną, która mimo głodu i chłodu, na obcej ziemi w barakach - chętnie garnie się do nauki.

Ponieważ tutejszy nauczyciel nie został powołany do służby wojskowej, to też nauka rozpoczęła się w pełnym wymiarze godzin tak, że naukę na I. i II. stopniu objęła nauczycielka Marya Staichowa na III. i IV. stopniu nauczyciel Kazimierz Staich.

Dnia 2. września obdzielono ubogą dziatwę książkami jakie pozostały z dawnych zapasów, gdyż nowych egzemplarzy c. k. Rada szkolna okręgowa nie nadesłała wskutek wyczerpania dawnego nakładu.

Stosownie do okólnika c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 28. listopada 1915. L. 286/9 intymowanego poleceniem c. k. Rady szkolnej okręgowej z dnia 29. listopada 1915. L. 5595. obchodzono w tutejszej szkole uroczyste - przy wspaniale przystrojonej sali i budynku szkolnego chorągwiemi - dnia 9 grudnia 1915. 67. letnią rocznicę wstąpienia na Tron miłościwie nam panującego Monarchy.

Po uroczystym nabożeństwie w kościele parafialnym, na którym odśpiewano "Hymn ludów" zgromadziła się dziatwa w sali szkolnej, gdzie miejscowy nauczyciel krótko ale treściwie omówił znaczenie dnia i pełne chwały rządy Najjaśniejszego Pana. Po trzykrotnym okrzyku "Nasz Najjaśniejszy Pan Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje!" i po odśpiewaniu 3. zwrotek "Hymnu ludów" opuściła dziatwa salę szkolną, zachowując powagę chwili.

Dnia 29. stycznia 1916. zakończono I. półrocze a 3. lutego 1916. rozpoczęto II półrocze szkolne.

Dnia 26. czerwca 1916. zakończono uroczyste rok szkolny 1915/16.

Rok szkolny 1916/17.

Dnia 1. września 1916 rozpoczęto jak zwykle rok szkolny nabożeństwem w kościele parafialnym, na którym pięknie przemówił do dziatwy ksiądz katecheta zachęcając ją do pracy i nauki.

Z dniem 2. września rozpoczęła się już normalna nauka – jakkolwiek tutejszy nauczyciel Kazimierz Staich miał zgłosić się do służby wojskowej d. 28. sierpnia 1916. jednak c. k. Starostwo w Chrzanowie pismem z dnia 26. sierpnia 1916. Z. 40758. zatrzymało go na przeciąg 10 tygodni na stanowisku cywilnym jako sekretarza gminnego.

W tym czasie c. k. Komenda wojskowa w Krakowie uchwałą z dnia 7. sierpnia 1916. L. 50460 nie uwzględniła reklamacji wniesionej przez c. k. Radę szkolną krajową, a później także odrzuciła reklamację c. k. Starostwa, co potwierdziło także c. k. Ministerstwo obrony krajowej pismem z dnia 29. września 1916. L. E. G. 98858.

Tak więc tutejszy nauczyciel musiałby się zgłosić do służby wojskowej d. 6 listopada 1916; ale tymczasem c. k. Rada szkolna okręgowa w Chrzanowie pismem z dnia 30. października 1916. L. 7234. wniosła reklamację z wnioskiem, aby c. k. Rada szkolna krajowa zatrzymała go w drodze telegraficznej na

posadzie do rozstrzygnięcia reklamacji, do czego c. k. Rada szkolna krajowa przyczyniła się pismem z dnia 18. listopada 1916. L. 35520/I.

Wśród ciągle jeszcze trwającej krwawej wojny dnia 5. listopada 1916. telegraf rozniósł po całym świecie wiadomość że "Polska powstaje", że proklamują odbudowanie "Państwa polskiego" dwaj monarchowie państw centralnych.

Historyczna ta chwila przejęła do głębi wszystkich, napęłniła ich serca pełną radością, że zmartwychpowstaje samoistna, wolna, niepodległa Polska, z własnym dziedzicznym królem rządem i wojskiem.

Na budynku szkolnym wywieszono przez cały tydzień chorągwie o barwach narodowych aby zmanifestować "Jeszcze Polska nie zginęła".

Dnia 16. listopada 1916. doniosły telegramy, że w Vevey w Szwajcaryi zmarł wielki powieściopisarz polski Henryk Sienkiewicz prezes komitetu ratunkowego dla nieszczęśliwej Polski. To też na smutną wieść o tem w całej Polsce urządzono nabożeństwa żałobne i akademie ku czci tego wielkiego pisarza patrioty.

Około 15. listopada 1916. biuletyny urzędowe doniosły o niedyspozycji cesarza. Wszystkich ogarnął niepokój, gdyż 86 letniemu Monarsze każdej chwili groziła katastrofa. I rzeczywiście 22. listopada 1916. doniosły dzienniki, że Najjaśniejszy Pan cesarz i król Franciszek Józef I. dnia 21. listopada 1916. o godzinie 9. wieczorem opatrzoney św. Sakramentami łagodnie zasnął w Panu.

Wskutek rozporządzenia c. k. rządu wszystkie urzędy, stacje kolejowe etc. wywiesiły flagi żałobne. Poleceniem c. k. Starostwa w Chrzanowie z dnia 27 listopada 1916. L. 160/pr. dzień 30 listopada i 2 grudnia 1916. wolny był od nauki. W pierwszy dzień żałoby dziatwa szkolna po wysłuchaniu mszy św. udała się pod nadzorem nauczycielstwa do sali szkolnej gdzie miejscowy nauczyciel Kazimierz Staich wobec portretu cesarza przybranego kirem, pięknie przemówił do dziatwy, podkreślając wielkość serca i dobroduszość zmarłego Monarchy.

W drugi dzień żałoby w sobotę wzięła dziatwa ponownie udział w uroczystym nabożeństwie żałobnym w kościele parafialnym.

Tron Habsburgów objął młody arcyksiążę Karol Franciszek Józef i przybrał imię cesarza Karola I.

Wskutek ciągłych postępów wojsk sprzymierzonych w Rumunii, padła wreszcie jej stolica Bukareszt, wskutek czego dzień 9. grudnia 1916. był wolny od nauki na telegraficzne zarządzenie c. k. Starostwa w Chrzanowie z d. 8/12 1916.

Mimo wszelkich starań i usilnego poparcia władz c. k. Komenda wojskowa w Krakowie nieuwzględniła znowu reklamacji ponownie wniesionej przez c. k. Radę szkolną krajową, uchwałą z dnia 28. listopada 1916. Z 84753/Z16 i nauczyciel tutejszy musiał dnia 10. stycznia 1917. zgłosić się do pełnienia służby wojskowej. Naukę na stopniu III. i IV. objęła w zastępstwie żona jego Marya Staichowa tak że ciężar obowiązków całej szkoły spoczął na jej barkach i nic dziwnego, że i młodzież szkolna czując że brakuje w szkole męskiej ręki poczęła się opieszać w karności, posłuszeństwie i nauce. Nauczycielka mimo usilnych starań wskutek choroby nerwowej nie może podolać pracy, to też stan nauki zmniejszył się.

Dnia 30 stycznia 1917. zakończono I. półrocze a 3. lutego 1917. rozpoczęto II. półrocze szkolne.

Z powodu ogólnego braku sił nauczycielskich, naukę na wszystkich stopniach objęła sama nauczycielka Marya Staichowa.

Mimo trudnych i ciężkich warunków, nauka szła regularnie; jednak było to nad siły pozostałej samej nauczycielki, to też po 2 miesiącach ciężkiej pracy popadła w ciężką chorobę nerwową, że zmuszona była podać się o urlop.

C. k. R. s. o. po wysłuchaniu opinii lekarza powiatowego udzieliła jej urlopu na miesiąc kwiecień i maj reskr. z d: 14/4. 1917. L. 1637. a na jej zastępstwo mianowała p. Władysławę Zotocką ewak. naucz. z Mołodysława powiat **Tłumacz** reskr. z d: 11/4.1917. Z1677.

Ponieważ w stanie zdrowia naucz. Maryi Staichowej nie nastąpiło polepszenie c. k. R s o. na przedstawienie lekarza powiatowego prolongowała jej urlop do końca roku szkolnego reskr. z dnia 19/6 1917. Z. 2316.

Dnia 26 czerwca 1917. uroczystym nabożeństwem w kościele parafialnym zakończono rok szkolny 1916/17.

Rok szkolny 1917/18.

Dnia 1. września 1917. rozpoczęto uroczystie nowy rok szkolny. Naukę na stopniu III. i IV. objęła p. Władysława Zotocka, na stopniu I. i II. p. Marya Staichowa.

C. k. R s o. po raz 3. wniosła reklamację o uwolnienie nauczyciela Kazimierza Staicha ze służby wojskowej, tym razem ze skutkiem, gdyż tenże już w dniu 31/8. 1917. otrzymał wiadomość o zwolnieniu go ze służby wojskowej.

Będąc przypadkowo na urlopie w domu powrócił natychmiast do Krakowa aby uzyskać u władzy wojskowej możliwie najszybciej uwolnienie.

Mimo usilnych zabiegów i starań sprawa zwolnienia i związanych z nią formalności zwlokła się do 7 października 1917. tak że dopiero z dniem 8. października objął dawne obowiązki służbowe, zwolniony jako kierownik szkoły reskryptem c. k. Ministerstwa obrony krajowej z d. 11/8. 1917. Z. 27173.E.G.T. do 15. lipca 1918.

Wobec powrotu nauczyciela z wojska c. k. R. s. o. reskr. z d. 22/9. 1917. Z. 3887 przeniosła nauczycielkę Władysławę Zotocką do 4 kl. szkoły ludowej w Ciężkowicach na "Pieczyskach".

Po myśli reskr Min. wyz. i ośw. z d. 12/12 1917. Z. 41936/I. i ze względu na potrzeby zaoszczędzenia węgla zarządza c. k. R s kr. reskryptem z d. 18/12. 1917. Z. 27793/IV. aby ferie świąt Bożego Narodzenia trwały w b. roku szk. we wszystkich szkołach od 22/12. 1917. włącznie do dnia 13/1. 1918. włącznie. - reskr. c. k. R s o. z d. 22/12 1917. l. 590. Dz. urz. No 1./1918.-

Dnia 30 stycznia 1918. zakończono I. półrocze a 4. lutego 1918. rozpoczęto II. półrocze szkolne.

Dnia 26. czerwca 1918. uroczystem nabożeństwem w kościele parafialnym zakończono rok szkolny 1917/18.

Rok szkolny 1918/19.

Dnia 2. września 1918. rozpoczęto uroczystie nowy rok szkolny nabożeństwem w kościele parafialnym, na którym pięknie przemówił do dziatwy ksiądz katecheta, zachęcając ją do pracy i nauki.

Naukę na stopniu III. i IV. objął nauczyciel Kazimierz Staich, na I. i II. nauczycielka Mayia Staichowa.

Dnia 1. listopada 1918. nastąpił przewrót polityczny, a na gruzach dawnej Monarchii austriacko-węgierskiej powstały nowe samodzielne państwa a między nimi także powstała „Wolna, niepodległa, zjednoczona Polska”. Powstał nowy rząd w Warszawie i ujął cały zarząd państwem w swoje ręce.

Ze szkoły tutejszej usunięto zaraz godła państwowe austriackie, na ich miejscu umieszczono „Orla białego”.

Nauczycielstwo miejscowe objaśniło dzieci szkolne o chwili dziejowej i o zmartwychwstaniu Polski.

Dnia 30. stycznia 1919. zakończono I. półrocze, a 3. lutego rozpoczęto II. półrocze szkolne.

Wskutek rozporządzenia Prezydium Rady szkolnej krajowej z dnia 26. kwietnia 1919. & 99/Pr. i okólnika Rso. w Chrzanowie z dnia 30. kwietnia 1919. & 1400. obchodzono uroczystie dzień 3 maja jako dzień uroczystości narodowej.

Po nabożeństwie w kościele parafialnym dziatwa zgromadziła się w sali szkolnej, gdzie nauczyciel Kazimierz Staich stosownym odczytem uświadomił młodzież szkolną o znaczeniu Konstytucji 3 maja.

Dnia 26. czerwca 1919. zakończono uroczystie rok szkolny 1918/19.

Rok szkolny 1919/20.

Wskutek rozporządzenia Rady szkolnej krajowej rok szkolny 1919/20. rozpoczęto dnia 15. września 1919.

Z powodu złączenia szkoły prywatnej przy Zakładzie sierot w Bobrku ze szkołą Inoklasową publiczną w Bobrku, naukę na stopniu II. i III. objął Kazimierz Staich na stopniu I. Marya Staichowa, zaś stopień IV.

uczęszcza do Zakładu, który wraz ze stopniem III. (zakładowym) objęła P. Wilhelmina Krachówna, stopień I. i II. (zakładowy) P. Zofia Przetocka.

Dnia 30. stycznia 1920. zakończono I. półrocze, a 3. lutego 1920. rozpoczęto II. Półr. r. szk. 1919/20.

W dniu 20. marca 1920. rozpoczęły się w tutejszej parafii 8dniowe Misje św. w których dziatwa szkolna brała udział pod nadzorem nauczycielstwa.

Dnia 30. czerwca 1920. zakończono uroczystie rok szkolny 1919/20.

Rok szkolny 1920/21.

Wskutek rozporządzenia Rady szkolnej krajowej rok szkolny 1920/21 rozpoczęto dnia 15. września 1920. uroczystem nabożeństwem w kościele parafialnym.

Jak w roku poprzednim, tak i obecnie wskutek braku lokalu we wsi, dzieci IV. st. nauki uczęszczają do szkoły przy Zakładzie.

Tutejszy właściciel dóbr Adam książe Sapieha przystąpił do parcelacji gruntów obok szkoły położonych. Na wieść o tem, tutejszy nauczyciel kierujący K. Staich podjął usilne starania o nabycie trzech morgów gruntu z tego powodu, aby 2 morgi pozostały gruntem ornym, zaś 1 morg, aby przeznaczyć kiedyś w przyszłości pod budowę nowej szkoły, która z czasem do skutku przyjść musi. Starania te, popierał także usilnie zast. Przewod. Rsm. Stanisław Hendzlik. Również Rso. w Chrzanowie pismem z d. 1. września 1920. & 3619 zwróciła się do księcia Sapiehy jako przewodniczącego Rsm. w Bobrku z prośbą, o udostępnienie szkole w Bobrku 3. morgów gruntu.

Książe Sapieha polecił swemu pełnomocnikowi (...) Marczakowi zarezerwować przy parcelacji 3 morgi gruntu dla szkoły. Na przeszkodzie nabycia gruntu dla szkoły stał naczelnik gminy Franciszek Pukarczyk i Józef Wilczak (...) twierdząc, że ustawa z 27. maja 1919. przepisuje jednemu nauczycielowi 2 morgi gruntu zapominając, że w Bobrku są 4 siły nauczycielskie. Jest nadzieja, że projekt kierow. szkoły popierany przez Rsm. Rso. i grono świątłych gospodarzy utrzyma się i przyjdzie do skutku.

Dnia 29. stycznia 1921. zakończono I. półrocze szkolne, a 3. lutego rozpoczęto II. półrocze. Klasyfikację za I. półrocze odczytano dziatwie d. 3. lutego 1921.

Wskutek panującej epidemii odry i szkarlatyny wśród tutejszej dziatwy szkolnej, fizykał powiatowy reskr. z d. 15. 1. 1921. & 892. zawiesił naukę w tutejszej szkole na dwa tygodnie.

Wskutek ciągle trwających mrozów a z powodu braku funduszu na zakup opału zawieszono naukę na czas od 1/3 do 19/3 1921.

W miesiącu maju 1921. ogrodzono tutejszy budynek szkolny od południa, północy i wschodu, materiał i robociznę pokryła Rsm. w Bobrku.

Rok szkolny 1921/22.

Rok szkolny rozpoczął się dnia 1 września nabożeństwem w kościele parafialnym. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę” dziatwa rozeszła się do domów. Dnia 2. września rozpoczęła się normalnie nauka szkolna.

Wskutek wspólnej uchwały Rady gminnej i Rsm. z d. 4/9 1921. nakazującej rodzicom i opiekunom regularne posyłanie do szkoły a grożącą grzywną po 100 Mk za każdy opuszczony dzień nauki szkolnej, frekwencja zapowiada się bardzo dobrze.

Przewodniczący Rsm Adam Książe Sapieha udzielił Rsm pożyczki w kwocie 20.000Mk na zakupno węgla (30g) na zimę, oraz z własnych funduszków zakupił dla dzieci szkolnych wszystkie zeszyty, elementarze i tabliczki za kwotę 11.200Mk.

Za usilnem staraniem kierownika szkoły sprawa gruntu szkolnego została nareszcie rozwiązana. Rsm zaciągnęła w Spółce oszcz. i poz. w Bobrku pożyczkę w kwocie 40.000Mk i zakupiła na rzecz funduszu szkolnego miejscowego dwie morgi gruntu z parcel Adama księcia Sapiehy za 37.850 Mk.

W myśl ustawy sejmowej wejdzie kierownik szkoły w używalność tego gruntu dopiero w jesieni 1924 roku.

Naukę religii na wszystkich oddziałach objął Kazimierz Staich upoważniony misją kanoniczną Kurji biskupiej w Krakowie z d. 5. września 1921. &8728/21.

Wskutek długotrwałych mrozów dochodzących do 22 °C naukę w miesiącu styczniu i lutym 1922. kilkakrotnie przerywano.

W myśl resp. Kuratorjum O.S.K. I. półrocze roku szk. 1921/22. zakończono w dniu 11 lutego 1922. rozdaniem zawiadomień szkolnych, a II. półrocze rozpoczęto d. 13. lutego 1922.

W dniu 28. czerwca 1922. zakończono rok szkolny uroczystem nabożeństwem w kościele parafialnym i popisem dziatwy szkolnej urządzonym w sali Zakładu sierot w Bobrku.

Rada Szkolna Powiatowa w Chrzanowie dekretem z d. 20. lipca 1922. &4955. na mocy zezwolenia Kuratorjum O.S.K. w Krakowie z d. 11. lipca 1922. &11048/I. przeniosła tutejszego naucz. Kazimierz Staicha na jego własną prośbę na posadę nauczyciela kierującego do 2kl szkoły powszechnej w Gorzowie z dniem 1 lipca 1922. Równocześnie, dekretem z dnia 20. lipca 1922. &4960. przeniosła R.S.P. w Chrzanowie tut. Naucz. Marję Staichową do tejże szkoły. Tak tedy po 10 latach żmudnej pracy opuszcza tutejsze grono nauczycielskie Bobrek z miłym wspomnieniem.

Rok szkolny 1922/23.

W miejsce przeniesionych p.p. Staichów zamianowało Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego Stanisława Wilczaka i Marję Wilczakową nauczycielami tutejszej szkoły od 1. września 1922. Dnia 29, 30 i 31 sierpnia odbyły się wpisy dzieci szkolnych. Rok szkolny rozpoczął się nabożeństwem szkolnym dnia 1. września. Po nabożeństwie odśpiewały dzieci pieśń „Boże coś Polskę” i rozeszły się do domów. Dnia 2go września odbyła się konferencja „Grona nauczycielskiego” tutejszej szkoły. Normalną naukę rozpoczęto 4. września.

Dnia 20. września zwiedził tutejszą szkołę ks. Prałat Stefan Skoczyński i był na godzinie religii tutejszego ks. proboszcza na stopniu 3 i 4. Pobyt swój zapisał ks. prałat w księdze wizytowej.

W dniu 14. grudnia wizytował tutejszą szkołę p. Inspektor szkolny i przysłuchiwał się nauce wszystkich oddziałów. Obecność swą zaznaczył w księdze wizytowej. Dzięki energicznemu staraniu kierownika szkoły w obecnym roku szkolnym nie było przerwy w nauce. Już w miesiącu wrześniu przywieziono 40q węgla i zabezpieczono szkołę w opał na zimę. Przy poparciu starszej młodzieży zbudowano w szkole scenę ruchomą i zakupiono potrzebne rekwizyta do przedstawień. Młodzież tutejsza wraz szkolnemi dziećmi odegrała kilka przedstawień. Przystąpiono także do założenia Koła T.S.L.

W niedzielę dnia 22. kwietnia zjechał do Bobrku p. prezes Głównego Zarządu T.S.L. w Krakowie, oraz dwóch delegatów okręgowego T.S.L. w Brzeszczach. Salę szkolną wypełniła ludność tutejsza po brzegi. Do niej to przemawiali kierownik szkoły, ks. proboszcz tutejszej parafji, oraz przybyli delegaci, przedstawiając ludności wniosły cel T.S.L. Na zakończenie zebrania wyświetlono obrazy przedstawiające bogactwa Polski.

Rok szkolny zakończył się 28. czerwca uroczystem nabożeństwem w kościele parafialnym, poczem odbyło się przedstawienie w Zakładzie odegrane przez tamtejsze dzieci.

Rok szkolny 1923/24.

W dniu 1. września dziatwa szkolna udała się do kościoła na nabożeństwo, które odprawił ks. Józef Kamski proboszcz tutejszej parafji. Nauka rozpoczęła się dnia 3. września o godzinie 8.

Główną troską Zarządu szkoły na początku obecnego roku szkolnego było staranie się o opał szkolny. Z powodu dewaluacji marki polskiej za pieniądze prelimitowane na węgiel w obecnym roku kalendarzowym można było kupić zaledwie 1.q. zamiast 40q. węgla. Kierownik szkoły już w lipcu na posiedzeniu zwrócił R.szk.m. uwagę, aby ta zaraz przystąpiła do zakupna potrzebnej ilości węgla na zimę. Brak odpowiedniej gotówki stanął temu na przeszkodzie.

W dniu 26. sierpnia zwołał kierownik szkoły do szkoły posiedzenie rodzicielskie, na którym przedstawił krytyczne położenie węglowe. Zgromadzeni w liczbie 50. gospodarze oświadczyli dać po 50 kg

węgla szkole i nie dopuścić do przerwy w nauce. I rzeczywiście z końcem września przywieziono jedną, a w połowie października drugą furę zbieranego węgla. Resztę węgla zebrano w miesiącu styczniu i lutym, tak że przerwy w nauce nie było.

I praca oświatowa nie ustawała. Odegrano kilka przedstawień, a za czysty zysk z nich zakupiono 70. książek do biblioteki tutejszego Koła T.S.L. Książki chętnie młodzież czyta.

W tym roku dzień 3go Maja obchodziliśmy bardzo uroczyście. Złożył się na to pochód dzieci szkolnych oraz członków Koła T.S.L. do kościoła parafjalnego, nabożeństwo, przemówienie członka głównego Zarządu i Ko. T.S.L. w Krakowie na „Górkach” oraz piękny poranek w Zakładzie, na którym był obecny także Adam książę Sapieha.

Rok szkolny zakończył się dania 28. czerwca nabożeństwem szkolnym oraz rozdaniem świadectw. Wpisy dzieci na rok 1924/5 odbyły się 29 i 30 czerwca z polecenia K.O.S.Kr. .

Rok szkolny 1924/5.

Podczas tegorocznych wakacyj przystąpiono do odnowienia budynku szkolnego. I tak odrestaurowano salę szkolną i mieszkanie kierownika szkoły, wzmocniono miejsca popękane nad oknami i drzwiami w sali szkolnej, podniesiono podłogę i wybielono ściany i sufit w izbie szkolnej. Na zewnątrz szkołę otynkowano iomalowano. Na miejscu starej drewnitni wybudowano stajnie dla 1 krowy, oraz ustępy szkolne. Stare płoty usunięto, a na ich miejsce postawiono nowe. Na wiosnę 1925 r. ma się przystąpić do budowy stodoły w tem celu zakupił kierownik szkoły potrzebną ilość drzewa i cegły. Stodoła ma stanąć na gruncie szkolnym.-

Rok szkolny rozpoczął się w dniu 1. września nabożeństwem szkolnym odprawionem przez ks. proboszcza Józefa Kamskiego. Po nabożeństwie odśpiewały dzieci pieśń „Boże coś Polskę” poczem rozeszły się do domu. Nauka rozpoczęła się w dniu 2. września o godzinie 8. rano. Ponieważ fundusze R.s.m. wyczerpały się a kasa skarbowa w Chrzanowie nie wypłaciła reszty pieniędzy preliminowanych na obecny rok, zaciągnięto pożyczkę na opał dla szkoły w kasie Raifaiseno.

W tym roku odbywają się w tutejszej parafji Misje katolickie które trwają dni dziewięć to jest od 8. do 17. listopada. Dla dzieci szkolnych przeznaczono 2 dni t.j. 12 i 13. XI na nauki misyjne. W tym czasie mają dzieci przystąpić do Spowiedzi i Komunii świętej.

Podczas tegorocznych wakacyj dotknęła tutejszą wioskę klęska powodzi. Wskutek długotrwałej słoty Wisła wezbrała i rozlała się po polach zalewając wszystkie plony w dniu 29 czerwca. Szczególne ucierpiał Bobrek dolny nieosłoniiony wałami. Tam była zalana cała wioska, a woda weszła do domów i poniszczyła piece i ściany. Utworzono Komitet pomocy doradczej złożony z trzech członków, a mianowicie: Książę Adam Sapieha, Stanisław Zbilczak kierownik szkoły i Walenty Janiga. Zajął on się dostarczeniem ludności w domach zalanych ciepłej strawy oraz dla wszystkich chleba, siana it.p. Akcja ta trwała do 15. lipca. Jeszcze ludność nie zapomniała pierwszej powodzi, przyszła druga w dniu 3. sierpnia. Ta jednakże była mniejsza od poprzedniej i trwała zaledwie 2 dni. Tymczasem zalała pola i niektóre domy w Dolnym Bobrku. Wpisy dzieci do szkoły odbyły się z końcem sierpnia t.j. 29 i 31 sierpnia.-

Rok szkolny 1925/6.

Rok szkolny rozpoczął się nabożeństwem szkolnym w dniu 1. września. Już w czasie wakacyj postarał się kierownik szkoły o potrzebną ilość opału dla szkoły, dzięki nadejściu większej kwoty pieniężnej z Kasy Skarbowej w Chrzanowie. Przerwy z powodu opału nie było. Główną troską w tym roku było wyszukanie drugiej sali szkolnej, aby część dzieci w niej mogła pobierać naukę. Ponieważ jednak w domu najodpowiedniejszym na klasę była woda podczas wylewu Wisły, nie można było tam urządzić nauki i dlatego ograniczono lekcje do 1. sali naukowej w szkole.

Przed świętami Wielkanocnymi urządzono tutaj święto „sadzenia drzewek i krzewów”. W sobotę dnia 27. marca o godzinie 11. zgromadziła się młodzież szkolna wraz ze starszymi w pięknie przybranej sali szkolnej, gdzie odśpiewano pieśni narodowe, poczem kierownik szkoły wyjaśnił znaczenie święta. Następnie udali się

wszyscy do ogrodu szkolnego, gdzie w przygotowane dolki dzieci 4 i 5 oddziału wsadziły drzewka i krzewy. Uroczystość zakończono odśpiewaniem roty.

Święto narodowe 3. Maja. ograniczono do przekazu dzieci i członków T.S.L, nabożeństwa i przemówienia prelegenta z Krakowa. Bardzo skromne datki przesłano Zarządowi głównemu T.S.L. w Krakowie.

Rok szkolny zakończył się 28. czerwca nabożeństwem i rozdaniem świadectw. Wpisy na rok szkolny 1926/7. w myśl polecenia R.s.m. przeprowadzono 30/6 i 1/7 .

Rok szkolny 1926/27.

Z powodu szerzącej się epidemii szkarlatyny rok szkolny rozpoczął się dnia 6. września nabożeństwem szkolnym. Rada szkolna miejscowa wynajęła drugą klasę u Antoniego Chylaszka za rocznym czynszem 150 zł.

Nauka odbywa się w ten sposób, że p.M. Wilczakowa uczy 2 i 3 oddział od 8-11. w sali wynajętej zaś oddział 4 i 5. pobiera w tym czasie naukę w sali szkolnej. Klasa 1. uczy się od 1. do 3. w budynku szkolnym

Rada szkolna miejscowa postarała się zawczasu o dostarczenie obu klasom potrzebnej ilości opału, aby nie było przerwy w nauce. Przed świętami Wielkanocnymi odbyła się wycieczka szkolna do teatru świetlnego w Oświęcimiu, aby zobaczyć wyświetloną „Mękę Chrystusa Pana”, co na dziedzińcu szkolnej zrobiło wielkie wrażenie. W maju b. r. szkol. odbyło się posiedzenie Rady gminnej wraz z Radą szkolną miejscową, którego celem był projekt budowy nowej szkoły. Ponieważ budynek szkolny jest za szczupły, i wilgotny-posiada tylko jedną klasę, a drugą trzeba wynajmować, uchwaliła Rada gminna przystąpić do budowy szkoły, o ile władze szkolne przyszyby jej z pomocą, udzielając subwencji i długoterminowych pożyczek. Sprawą informacyjną u władz miał zająć się książę A. Sapieha.

Rok szkolny skończył się dnia 27. czerwca z polecenia Rady szkolnej powiatowej, aby Grono nauczycielskie mogło wziąć udział w pogrzebie Juliusza Słowackiego.

Na zakończenie roku szkolnego urządzono popis, na który złożyły się deklamacje, śpiewy i odczyt o życiu i dziełach Juliusza Słowackiego wygłoszony przez kierownika szkoły. Na popisie była obecna Księżna Teresa Sapieżyna, która obdarzyła najpilniejsze dzieci książeczkami do nabożeństwa i obrazkami. Przemówieniem wyraziła podziękowanie Gronu za owocną pracę, a dziedzińcu szkolną zachęciła do dalszej nauki.

Rok szkolny 1927/8.

Rok szkolny rozpoczął się uroczystym nabożeństwem dnia 1. września. Nauka szkolna rozpoczęła się dnia 2 września w tym samym porządku jak roku ubiegłego. Na skutek interwencji Władz szkolnych, jakoteż i Rady powiatowej przystąpiono już w październiku do pogłębienia studni znajdującej się przy szkole, aby dostarczyć dziedzińcu szkolnej dobrej wody do picia. Mimo kilkudniowej pracy udało się studnię pogłębić zaledwie na 1. m. głębokości, woda jednak nie zmieniła się. Pozostał tylko projekt przeniesienia studni na inne miejsce, co przy dobrej chęci tutejszej ludności da się wykonać. W pierwszych miesiącach roku szkolnego frekwencja szkolna była dość słaba, czego powodem była odra, która epidemicznie w Bobrku panowała. Zapadało na nią przeciętnie 4 do 8 procent – przebieg jej był łagodny.

Rok szkolny 1928/9.

W dniu 1. września odbyło się uroczyste nabożeństwo szkolne rozpoczynające rok szkolny. Nauka rozpoczęła się 2. września. W dniu 16. listopada zwiedził tutejszą szkołę pan Radca Kuratorjum Dreziński w towarzystwie pana Inspektora Krzanowskiego. Przysłuchiwał się nauce geografji i śpiewu na oddziale 4 i 5, oraz nauce polskiego i rachunków na oddziale 1. Bardzo niemiłe wrażenie zrobiła na panu Radcy klasa wynajęta u Antoniego Chylaszka. Klasę tę Rada szkolna powiatowa zamknęła, przenosząc starsze roczniki do Zakładu. W ten sposób została utworzona szkoła 4.ro klasowa w Bobrku pod kierownictwem p. Stanisława Wilczaka. Rok szkolny zakończył się dnia 28. czerwca odprawionym nabożeństwem szkolnym i rozdaniem świadectw, którego dokonał Kierownik szkoły w obecności Księżnej Teresy Sapieżyny, S. przełożonej S.Ralaszyny Sikorskiej, ks. Katechety, grona nauczycielskiego i gości zgromadzonych. Księżna Sapieżyna obdarzyła najpilniejsze dzieci książkami, zachęcając ich do dalszej i wytrwałej pracy.

Rok szkolny 1929/30.

Wpisy na rok szkolny 1929/30 zostały przeprowadzone 20,21,22 czerwca. W dniu 15 lutego 1930 r. dekretem Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego została połączona w 7 kl. szkołę szkoła Gromiec ze szkołą w Bobrku. Do zorganizowanej szkoły zaczęły uczęszczać dzieci obu wsi. Do czasu wybudowania szkoły 7 kl. sale zostają wynajęte w Zakładzie Dz. Jezus w Bobrku.

W Gromcu i w Bobrku na wsi uczą się tylko klasy równoległe I i II-go. W zorganizowanej szkole 7 kl. w Zakładzie pracuje 5 sił naucz. Kl. VI i VII ma wspólną naukę w 1 sali z powodu małej ilości dzieci. Ogółem dzieci jest w r. szk. 354. W dn. 11 maja 1930 r. Rada szk. Miejskowa Gromca i Bobrku zostaje połączona w 1 całość dla wspólnego załatwienia spraw. Przewodniczącym zostaje wybrany Ks. Adam Sapieha. W dniu 23.VI. szkoła jest wizytowana. Z największym zaciekawieniem przypatrywał się pan Radca drodze prowadzącej z folwarku do Bobrku Dolnego obsadzonej drzewkami owocowymi, a pan Inspektor nazwał tą drogę "Aleją Wolności". Nauka w nowo zorganizowanej szkole rozpoczęła się z dniem 6. grudnia t.j. po zamknięciu wynajętej sali szkolnej we wsi. Odział I i II. w szkole na wsi uczyła p. M. Wilczkova, reszta odziałów uczyła się w Zakładzie. O. I i II. uczyła p. Helena Skopowska, o. III i IV. P. Bronisłwa Sachłówna, O. V.VI i VII kierownik szkoły. Mimo narzekania ludności na dalekie chodzenie dzieci do Zakładu, dzieci bardzo chętnie i regularnie uczęszczały na naukę codzienną.

W tym roku szkolnym udzielał nauki religii ks. Wacław Molewicz, kapelan Zakładu. Dzięki jego niezłomnej pracy, oświata w parafii zaczęła iść szybkim tempem naprzód. Założył on Stowarzyszenie młodzieży żeńskiej w tutejszej gminie.

Dnia 13. czerwca przybył do tutejszej parafii ks biskup St. Rospont na wizytację. Dzieci szkolne za zezwoleniem R.s.p. były wolne od nauki szkolnej. Brały udział w powitaniu, pożegnaniu ks. biskupa. Przyjęły Sakrament Bierzmowania i odpowiadały katechizm. Pobyt ks. biskupa trwał dni 3.

Dnia 27. kwietnia 1929 odbyło się wspólne zebranie rad szkolnych miejscowych z Bobrku i Gromca pod przewodnictwem ks. Adama Sapiehy w obecności inspektora szkolnego p. Stanisława Krzanowskiego. Z rzadką jednogłośnieścią uchwalono wspólny obwód szkolny Bobrek-Gromiec, budowę 7. kl. szkoły i to w jak najkrótszym czasie.

Rok szkolny 1930/31

Rok szkolny rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w dn. 3.IX. W pierwszych miesiącach roku został mianowany katechetą ks. Wacław Molewicz.

Jest 7 klas:

- I i II w Zakładzie uczy S. Pachłówna.
- I i II w Bobrku na wsi uczy p. J. Ryłka.
- I i II w Gromcu uczy p. Fr. Porębska.
- III w Zakładzie uczy p. Pająkówna.
- IV w Zakładzie uczy S. Skopowska.
- V w Zakładzie uczy S. Mazurówna.
- VI i VII w Zakładzie uczy p. J. Porębski.

Siostra Skopowska przeszła w stan spoczynku.

W ciągu roku od listopada była słaba frekwencja z powodu wylewu Wisły, a później z powodu zasp śnieżnych.

Praca nauczycielska została skierowana na gromadzenie pomocy naukowych dla nowoorganizowanej 7 kl. szkoły. Urządza się na ten cel przedstawienia. Nabywa się książki, oprawia. Gmina Gromiec wyposażyła 1 salę w ławki, szafę, katedrę. R.S.P. darowała dla szkoły 1 globus.

Ze względu na kryzys zamierzony projekt budowy szkoły został odroczony.

Obok pracy nauczycielskiej grono pracuje społecznie w Straży pożarnej, Kasie Stefczyka.

Rok szk. Zakończ. 27.VI.1931r.

Rok szkolny 1931/32

W bieżącym roku szkolnym zredukowano 1 etat naucz. z powodu oszczędności w zw. z kryzysem. Podzielono się klasami po 3 klasy na jedną siłę (ogółem do 100 dzieci)

S. Mazurówna została przeniesiona do Tenczynka, a S. Sygnatowicz z Tenczynka przysła do Bobrku.

W miesiącu październiku składała egzamin praktyczny p. Jadwiga Pająkówna. Komisję stanowili: p. p. Mazur, dyr. Seminarjum z Sosnowca, p. insp. szk. St. Krzanowski, p. insp. Frysztak.

W tym roku została miejscowość dotknięta powodzią. W akcji ratunkowej brało udział i wojsko. Bobrek, folwark, Gromiec były zalane. Woda sięgała pod pałac i kościół. W zw. z powodzią przerwano naukę na 3 dni.

W miesiącu styczniu szkoła była wizytowana przez p. insp. St. Krzanowskiego. Wynik dobry.

W marcu 1932 w sali szk. w Bobrku na wsi składał egzamin naucz. tut. p. J. Ryłko. Wynik bardzo dobry.

Komisja egzam.: p. St. Krzanowski - przewodn. insp. szk.

p. Prześlak - kier. szk. w Jaworznie

p. Mirocki - kier. szk. w Krzeszowicach.

23.IV p. insp. Krzanowski odchodzi do Wągrowca na stanowisko insp. szk., p. Gębicki do Wdowic.

Do Chrzanowa przychodzi p. Marszałek, insp. szk. z Wieliczki.

Rok szkolny 1932/33

W roku obecnym dodatkowo na etat przydzielono p. Balona Kazimierza, naucz. z Trzebini. W październiku 1932r. p. J. Ryłko zostaje przeniesiony do Czernej.

W miesiącu wrześniu (26.IX) odbyło się uroczyste nabożeństwo za duszę ś. p. Michaliny Mościckiej - żony P. Prezydenta Rzplitej.

W marcu 1933 szkołę wizytował p. insp. Adamski, który na podst. 3 dniowej wizytacji stwierdził podniesienie się poziomu naukowego.

Naczelnikiem gm. Gromiec jest St. Wanat. Bobrku J. Knapczyk. Obaj o szkołę dbają. Przew. M.R.Szk. jest ks. Ad. Sapieha. Rok szkolny w myśl rozporz. o podziale roku szkolnego zakończono dn. 15 czerwca.

Rok szkolny 1933/34

1) W organizacji szkoły 7 kl. zaszła zmiana. W Gromcu utworzono szkołę 2 klasową (4 oddz.). Po ukończeniu 4 oddz. w Gromcu dzieci uczęszczają do kl. V do Zakładu i chodzą tam przez kl. V, VI i VII - mą.

2) Zaszły zmiany: P. Balonowa i p. Balon na własną prośbę przeniesieni zostali do Gorzowa. Z Gorzowa przeniesiono do Gromca p. M. Bromowiczównę.

P. Michał (Jan), naucz. z Siedlca został przeniesiony do Bobrku- (uczy na wsi I i II klasę z dn. 1.VIII.1933.).

W miejsce ks. W. Molewicza przydzielono etatowo ks. Br. Atamana jako katechetę.

3) R.S.P zwinęto. Utworzono obwód szkolny krakowski z powiatów: chrzanowskiego, krakowskiego, bocheńskiego. Insp. gł. jest dr. Górny. P. Marszałek - insp. szk. został zastępcą. P. insp. Adamski został przeniesiony do Mielca. W czasie wakacyj były liczne kursy programowo-ustrojowe.

4) W dniu 15.VI został skrytobójczo zamordowany ś.p. minister spraw wewn. Br. Pierocki.

5) Rok szkolny zakończono 15.VI.1934r.

Rok szkolny 1934/35.

1) Ks. Ataman Br. został przeniesiony do Brzeszcz. Na jego miejsce zamianowano ks. Eug. Wcisło z Igołomji.

2) Utworzono gminę zbiorową a Chelmku. Wójtem został p. Staich kier. szkoły w Chelmku.

Sołtysem w Bobrku został Józef Buchta.

3) W lipcu 1934 w okolicach górskich nastąpiły katastrofalne wylewy rzek. Nastąpiło to naogół i w innych częściach Polski. Zginęło setki ludzi. Woda zrywała domy, tory kolejowe,- zabierała wagony. Wojsko brało czynny udział. Utworzył się w kraju Komitet Niesienia Pomocy Ofiarom powodzi pod protekt. P. Prezydenta Rzplitej.

4) W dniu 12 maja 1935 gruchnęła wieść po Polsce całej, że Marszałek Józef Piłsudski, Pierwszy Naczelnik Odrodzonego Państwa, Wódz Narodu, Twórca Armji Polskiej zmarł o godz. 8⁴⁵ wieczorem w niedzielę. Polska okryła się żałobą. Ukazało orędzie P. Prezydenta Rzplitej do całego Narodu.

Wrażenie było wstrząsające. Dzieci szkolne płakały. W dniu 13 maja odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę Pierwszego Marszałka Polski.

Zgodnie z wolą Zmarłego zwłoki pochowano w grobach królewskich na Wawelu w dniu 18 maja- przy udziale licznych przedstawicieli państw obcych. Serce zostało pochowane w Wilnie u stóp swej matki.

5) Rok szkolny zakończono dn. 14 czerwca.

Lata II wojny światowej opisane przez pana Jana Muchę kierownika szkoły

Rok szkolny 1939/40

Rok ten swym początkiem łączy się z wielkim wydarzeniem dziejowym tj. wybuchem drugiej wojny. W dniu 1 września 1939r. wybuchła wojna pomiędzy Polską a Niemcami. Już od kilku miesięcy atmosfera była groźna. Niemcy na wiosnę 1939 r. zażądały od Polski zgody na budowę autostrady przez Pomorze, a tak samo zrzeczenia się uprawnień w Gdańsku – Wolnym Mieście. Po odrzuceniu żądań niemieckich w Polsce odbywały się zgromadzenia manifestacyjne. Powtarzano hasła: „Silni, zwarci, gotowi”. Na arenie międzynarodowej czuło się straszne napięcie. Odbywały się zjazdy, wizyty, rewizyty i zawieranie różnych paktów. Naród Polski wierzył w słuszność swego stanowiska i miał wiarę we własne siły i w swoją armię. Marszałek Edward Śmigły Rydz przez swoje wypowiedzi zdawał się budzić pewność.

I oto w dniu 1 września około godziny 5 – 6 rano zostali wszyscy zbudzeni hukiem samolotów i strzałami. Ujrzeni wszyscy lecące wzdłuż Wisły samoloty niemieckie dość nisko. Stacja kolejowa Oświęcim była ostrzelana przez te samoloty ogniem karabinów maszynowych w chwili, kiedy pociąg stał na stacji, a ludzie wychodzili na peron. Kilka osób zostało rannych. Gruchnęła dokoła wieść, że wybuchła wojna. Kobiety wracające z kościoła ze mszy opowiadały, że w kościele powstał płacz zebranych ludzi, a proboszcz ks. Ataman Bronisław wznosił modły do Boga o opiekę nad naszą Ojczyzną. W niedługim czasie zaczęły nadlatywać samoloty niemieckie. Dały się słyszeć wybuchy bomb. Bomby rzucano nawet na teren szkoły powszechnej w Oświęcimiu. Usłyszano też i strzały karabinów z samolotów staczających walki w powietrzu.

Nikt nie mógł przewidzieć, co ta wojna przyniesie Narodowi Polskiemu i jakie losy czekają polską szkołę. Wszyscy czuli, że walka będzie ciężka. Huk armat zbliżał się stopniowo. Najazd lotników niemieckich stał się gwałtowny. Szczupłe polskie eskadry stawiały opór. Przychodziło do walk zaciętych. Dnia 2 września przed wieczorem przez polskiego lotnika został strącony samolot niemiecki pomiędzy Gromem a Dworami za Wisłą.

W nocy z dnia z 2 na 3 września 1939 r. zostały wysadzone mosty na Wiśle. Nieprzyjaciel się zbliżał. Było słycać coraz mocniej strzały a nawet warkot czołgów. Ludność w popłochu uciekała ze swym dorobkiem na wozach i piechotą. Drogi były zajęte przez uciekających. Dywersanci niemieccy szerzyli postrach wśród ludności, która opuszczała swe siedziby. W Bobrku również mało kto został. Ludzie szli i jechali na wschód w stronę Krakowa, Tarnowa, a niektórzy nawet na Wołyń do granicy wschodniej. W przeciągu 18 dni Polska była zajęta przez Niemców, a wschodnia część do Bugu przez Rosję. Miliony ludzi znalazło się poza domem. Rozpoczęła się straszna jakaś „wędrówka ludów”. Zbiedzeni, głodni, obrabowani wracali ludzie do domu. Wielu nie wróciło. Jedni poszli na tułaczkę do obcych narodów, a inni zginęli od walk i bomb niemieckich, bo i takie rzeczy często lotnicy niemieccy robili. O nauce w szkole mowy nie było. Po rozlokowaniu niemieckich wojsk okupant przystąpił do wydawania zarządzeń. Starosta niemiecki wydał zarządzenie, aby nauczycielstwo podjęło pracę w szkołach tylko powszechnych z dniem 15.10.1939 r.

Rok szkolny 1940/41

Po upadku Francji nastąpiło zdumienie i jakiś dziwny lęk. Zdawało się, że świat uległ jakiemuś zaczarowaniu i nie był zdolny do postawienia oporu Hitlerowi. Dochodziły tylko ze świata wieści o toczących się zażartych walkach powietrznych z Niemcami, którzy rozpoczęli na Anglię ofensywę powietrzną. Słuchali wszyscy tego, co będzie, jak się skończą te zmagania, co z nich wyniknie? Wyglądano jakiegoś zbawienia, jakiejsi siły, któraby ocaliła całą Europę.

Z początkiem września 1940 r. wydano zarządzenie rozpoczęcia nauki. Nauczycielstwo było to samo, co w roku ubiegłym. Wyszyły liczne i surowe zakazy używania polskich podręczników. Trzeba było uczyć bez książek. Co jakiś czas nadchodziły wieści

o aresztowaniach Polaków. Zawisła również nad wszystkimi groźba wysiedlenia. W szkole uczyło się wśród ciężkich warunków i pod stałym strachem. W grudniu 1940 r. przeprowadzono redukcję nauczycieli. Z grona tutejszej szkoły została zwolniona p. Dylik Maria, Opoka Helena i S. Sygnatowicz Maria. Zostały tylko 2 siły, lecz w styczniu 1941r. inspektor niemiecki przydzielił tu ze Szczakowej nauczycielkę Pulchnównę Mieczysławę.

Z wiosną tegoż roku szkolnego zaczęły obiegać pogłoski o wojnie pomiędzy Niemcami a Rosją. Wyglądano tego bardzo. Wreszcie spełniły się oczekiwania i w dniu 22.06.1941 r. wybuchła wojna Niemiec z Rosją. Obudziły się ludzkie nadzieje i przeczucia. Zrozumiano, że Niemcy natrafili na równego sobie przeciwnika. Pensje nauczycielskie nie były wypłacane. Ludność własnym wysiłkiem pomagała nauczycielstwu w żywności. W listopadzie dopiero wypłacono nauczycielstwu po 50 marek. Jako nauczyciele pracowali w tym roku: 1) Mucha Jan - kierownik szkoły 2) S. Krachówna Wilhelmina 3) S. Sygnatowiczówna Maria

4) Maria Dylikowa 5) Opokówna Helena. Religii nauczał ks. Opyrchał Antoni. Za nauczanie religii Niemcy nic mu nie płacili. Cały rok uczył ofiarnie – za darmo. Tymczasem władze niemieckie szybko zapoznały się z sytuacją. Nastąpiła bardzo ciężka zima. Rozpoczęły się na wiosnę gwałtowne aresztowania nauczycieli, księży, profesorów i inteligencji w ogóle. Wywożono bez winy, nie wiadomo dokąd. Po kilku tygodniach przychodziły zawiadomienia o zgonie. Ci, którzy byli jeszcze na wolności drżeli o siebie. W nocy przyjeżdżano i aresztowano.

Ukazało się szereg zarządzeń w sprawie zakazu używania polskich podręczników w szkole. Praca w szkole stała się męką i tragedią. Trzeba było uczyć dzieci polskie z serca, a widoków na odzyskanie wolności nie było. Okupant się panoszył i zakładał swoje urzędy. Polacy spodziewali się jakichś wydarzeń. Przepowiadano sobie wiele. Wierzone w różne wróżby, legendy i przepowiednie.

Wypowiedziana wojna Niemcom przez Anglię i Francję 3.09.1939 r. stanęła na martwym punkcie. Niemcy w roku 1940 na wiosnę uderzyli na Norwęgii, potem Danię, Belgię, Holandię a w końcu na Francję. Kraje te opanowali i poddali swej władzy. Po upadku Paryża i Francji kazali bić we dzwony. Serca polskie zadrżały. Silni nie stracili wiary. Wielu się ugięło. Niemcy szaleli z pychy i dumy. Stali się panami wielu krajów. Nad Narodem Polskim zawisła czarna chmura niepewności.

Rok szkolny 1941/42

Szkoła polska ciężkie przeżywała czasy pod niemiecką okupacją. W czasie wakacji dzieci polskie były powoływane do prac w ogrodzie dworskim przy plewieniu buraków i marchwi, to znów do wrywania lnu. W jesieni powoływano je do kopania buraków. Roboty te odbywały się pod nadzorem nauczycielstwa. Było przy tej pracy przykre samopoczucie i coś oburzającego. Na wakacje nauczyciele i nauczycielki polskich szkół byli wywożeni do robót rolnych do Niemiec. Tam musieli okopywać ziemniaki, robić przy żniwie i kosić. Dawano Polakom do zrozumienia, że są przeznaczeni do pracy dla dobra Rzeszy.

Książki polskie zebrane według zarządzenia od dzieci zostały przez gminę zabrane wraz z mapami, sprasowane i wywiezione do fabryki wyrobów papierniczych. Ważniejsze wsie i ośrodki w powiecie chrzanowskim były zajęte przez Niemców. Polscy zostali wysiedleni w sposób nagły, w nocy. Pozwolono im zabierać tylko małe tobołki. Były wzruszające sceny w niektórych miejscowościach przy opuszczaniu ojczystych progów. Rozsądniejsi Niemcy zdawali sobie sprawę, że obejmują polskie gospodarstwa tymczasowo. W jednej miejscowości została wysiedlona para ludzi starych. Biedny starzec nic nie chciał wziąć ze sobą, tylko obraz Matki Boskiej. Zwrócił się wtedy do sędziwej już żony

i powiedział: „Chodźmy! – nic nie bierzmy, tylko ten obraz”. Oburzenie rosło. Niemcy podnosili ręce do góry przy powitaniu. Polacy jednak przepowiadali, że dzień sądu i kary nadejdzie. Zapadła ciężka w tym roku zima. Podobnie jak w roku ubiegłym dochodziły do 40 stopni. Podczas takich mrozów Niemcy przeprowadzali wysiedlanie. Załadowywali Polaków do wagonów i plombowali mężczyzn osobno, kobiety osobno i dzieci osobno. Przy otwarciu wagonów po kilku dniach podróży wyrzucano skostniałe trupy dzieci. Ze świata dochodziły echa walk w Afryce, na morzach dalekich i w głębi Rosji. Niemcy wtargnęli pod Moskwę i Leningrad, a tak samo nad Wołgę po Stalingrad. Zdawało się, że Rosja upadnie. Armia niemiecka znalazła się wśród mrozów rosyjskich i została tym zdziesiątkowana. Nad szkołą tutejszą unosił się lęk, bo i Bobrek był przygotowany do wysiedlenia.

Rok szkolny 1942/43

Dzieci szkolne i nauczycielstwo znowu było powoływane do różnych robót polnych i ogrodowych. Książka polska lub jakiś druk musiały być ukradkiem przynieszone do klasy aby coś przeczytać. Nauka miała się odbywać tylko przy pomocy kredy i tablicy. Aresztowania, rozstrzeliwania i wieszania nie ustawały w dalszym ciągu. W Bobrku został aresztowany ks. prof. seminarium duchownego ze Lwowa, a rodak oświęcimski Stefan Stuglik. Nie wrócił, gdyż zmarł w obozie w Niemczech. W Oświęcimiu obóz koncentracyjny rozwijał się i powiększał coraz bardziej. Zwożono do niego ludzi z całej Europy. Wybudowano sale gazowe do trucia ludzi. Po zatruciu palono zwłoki. Palono też obok krematorium na stosach. Dokoła rozchodził się za wiatrem swąd palonych ciał ludzkich na stosach. Zapachy te rozchodziły się około trzech lat. Ludzie czuli to i denerwowali się pod wpływem lęku i przerażenia.

Rok szkolny 1943/44

Po mozolnie spędzonych wakacjach, pod groźbą aresztowań, wysiedlenia całej wsi rozpoczęto nowy rok szkolny. Jak wszystkie lata szkolne za okupacji niemieckiej i ten rok został rozpoczęty bez nabożeństwa w kościele, aby się nie narazić władzom okupacyjnym, które zabraniały rozpoczynania nauki od myśli o Bogu. Były wypadki, że za uroczysty początek roku szkolnego nauczyciele byli aresztowani i dostali się do obozu koncentracyjnego. W roku tym w tutejszej szkole uczył do półroczka sam tylko kierownik szkoły Mucha Jan. Niemcy doprowadzili szkolnictwo polskie do ruiny i katastrofy. Po zabranii map, książek polskich, po redukcji nauczycielstwa, nastąpiła redukcja godzin nauki poszczególnych przedmiotów. Klasy niższe mogły się uczyć tylko 2 godziny dziennie a V, VI i VII po 3 godziny dziennie. Księża otrzymali zakaz nauczania religii w szkole. Naukę tego przedmiotu przejęło nauczycielstwo. Każdy nauczyciel musiał złożyć deklarację pisemną, że potajemnie i prywatnie uczył nikogo nie będzie.

Od dnia 1 stycznia 1944 przydzielona tu została nauczycielka z Sierszy p. Kulowa Helena, której męża Niemcy zabrali i już nie wrócił, ponieważ zmarł w obozie w Oświęcimiu. Tej pracy w takich warunkach towarzyszyły wielkie wypadki wojenne. Budziły one wiarę w sercach, że świt wolności jest bliski. Oto wojska włoskie i niemieckie zostały w Afryce pobite i całkiem zniszczone. Wyspy śródziemnomorskie zostały zajęte. Nastąpiło lądowanie wojsk amerykańskich i angielskich we Włoszech. Na wschodnim froncie po zajęciu Stalingradu armie niemieckie zaczęły ponosić klęski. Rozpoczęło się gwałtowne bombardowanie Niemiec dniem i nocą. Niemcy szaleli z wściekłości. I o szkołę tutejszą wojna zawadziła. W ciągu pierwszych lat wojennych okupant wybudował za Wisłą na wprost Bobrku olbrzymią fabrykę sztucznej benzyny, która zaopatrywała front. Lotnictwo amerykańskie kilkakrotnie tę fabrykę bombardowało. W szkole szyby wypadały za każdym razem. Wprawiano je kilka razy. Przy budowie tej fabryki padło dziesiątki tysięcy ludzi z całej Europy.

Dnia 4 czerwca 1944 r. Rzym został przez wojska amerykańskie zajęty. Wojna szybkimi krokami, jak sami Niemcy pisali, zaczęła się zbliżać do swego rozstrzygnięcia.

Dnia 6 czerwca 1944 o świcie nastąpił gwałtowny atak wojsk anglo-amerykańskich na Francję. Lądowanie się udało i rozpoczęła się zwycięska walka o wyzwolenie Francji. Na wschodnim froncie 22 czerwca 1944 r. w rocznicę wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej nastąpiła potężna ofensywa rosyjska, która załamała front niemiecki i dotarła aż do Wisły. Wojna przybierała wyraźny obrót na niekorzyść Niemiec.

Tymczasem polski nauczyciel był gnębiony, ścigany lub więziony. Dzieci polskie zmuszane były do zbierania ziół. Rok szkolny zakończył się wśród oczekiwania na rozwiązanie wojny.

Rok szkolny 1944/45

Rok szkolny rozpoczął się wśród wielkich niebezpieczeństw. W sierpniu nauczyciele Polacy byli zabrani do kopania okopów i umocnień, które pospiesznie budowano od Karpat aż do morza. Kierownik tutejszej szkoły był również wezwany. Praca ta przymusowa trwała przez 3 miesiące. Przez ten czas uczyła sama p. Kulowa Helena nauczycielka. Nauka

w szkole stawała się bardzo niebezpieczna. Naloty amerykańskie odbywały się coraz częściej. Raz nawet bomby spadły w sam środek wsi. Naloty odbyły się we wrześniu i październiku oraz listopadzie, największy w dniu 26 grudnia 1944 r. Lotnictwo amerykańskie bombardowało około 20 minut. Straty w fabryce powstały duże. Byli zabici i ranni. Znowu

w szkole wypadły szyby.

Dnia 14 stycznia 1945 r. dowiedzieliśmy się z gazet niemieckich, że armia sowiecka na rozkaz Marszałka Stalina ruszyła do ofensywy. Niemcy rozpoczęli szybki odwrót.

Dnia 18 stycznia rodziny niemieckie opuszczały Bobrek i okolice. Naloty rosyjskie stawały się bardzo śmiałe. Słychać było już armaty. Dnia 19 stycznia 1945 r. wieczorem o godzinie 7 nastąpiło sowieckie bombardowanie całej okolicy. Szkoła w Gromcu została uszkodzona bombą. W Bobrku została zabita od wybuchu bomby uczennica z IV klasy Maria Bebakówna. Były też ranne 2 kobiety.

Dnia 25 stycznia po całodziennej walce pod Gromem wieczorem weszła do Bobrku armia radziecka. Cała wieś została zajęta przez wojsko. W szkole było pełno żołnierzy rosyjskich. Na strychu szkolnym był obserwator sowiecki. Toczyła się walka o Oświęcim, który padł później 2 dni.

W Bobrku pociskiem niemieckim została uszkodzona szkoła. W czasie frontu został kościół bobrecki całkiem obrabowany. Armie rosyjskie ruszyły naprzód. Obóz oświęcimski został rozpuszczony. Ludzie długo wracali. Nieśli na sobie tobołki z różnymi rzeczami.

Przerwa w nauce z powodu frontu trwała od 18.01. do 10.02.1945 r. Na zarządzenie inspektora szkolnego w Chrzanowie naukę rozpoczęto z dniem 10 lutego. Z nauczycielstwa stanął do pracy kierownik szkoły Mucha Jan i S. Krachówna Wilhelmina. Z dniem 15 kwietnia 1945 została mianowana trzecia siła Swobodówna Janina z Oświęcimia.

Dnia 9 maja nastąpiła kapitulacja Niemiec, Po wojnie wszystko było ogromnie zniszczone. Zamieszanie i chaos były na każdym kroku. Zaczęło się wszystko dźwigać powoli jakby po jakiej strasznej burzy. Szkoła odczuwa to wszystko bardzo dotkliwie, bo brak pomocy naukowych i podręczników. Rok szkolny został już zakończony uroczyście dnia 30 czerwca.